

JANUSZ ŻARNOWSKI

STRAJK KOLEJARZY I STRAJK POWSZECHNY W LUTYM-MARCU 1921 R.*

Strajk kolejarzy w lutym-marcu 1921 r. i połączony z nim solidarnościowy strajk powszechny odegrały dużą rolę w rozwoju walk klasowych lat 1921-22 w Polsce. Stały się one sygnałem rozpoczęcia serii starć między klasami posiadającymi a masami pracującymi.

Początki organizacji kolejarzy sięgają grudnia 1918 r., kiedy to w czasie pierwszego ich zjazdu podjęto myśl utworzenia jednolitej organizacji zawodowej. Na zjeździe obecni byli: ówczesny premier Moraczewski, wiceminister kolei Eberhardt, delegat Piłsudskiego major Brzozowski, przedstawiciele ministerstwa, prezesi dyrekcji okręgów kolei państwowych i inni dygnitarze. „Była to prawdziwa «idylla»“ — wspomina uczestnik zjazdu¹. Idylla ta polegała na próbie współpracy na terenie kolejarskim pravicowych aktywistów PPS i endeków w jednym związku zawodowym².

Jednakże próba współpracy wodzów PPS z endekami w ramach ZZK nie powiodła się z powodu oporu endeków, którzy przestraszyli się postępującej radykalizacji szeregów kolejarskich, żądających wstąpienia Związku do KCZZ, co automatycznie postawiłoby przywódców endeckich poza Związkiem. Delegaci z Poznańskiego w ogóle nie pojawili się na pierwszym Zjeździe w grudniu 1918 r. i mimo że pepesowcy zapewniali endeków z Poznańskiego, iż nie należy się obawiać kolejarzy z Kongresówki, bo „zdrowy instynkt społeczeństwa polskiego... dalej poza szerokie powszechne, demokratyczne zmiany dziś iść w kierunku innym nie będzie ryzykował“³ — endecy prowodyrzy zawiązali własną organizację działającą w Poznańskiem i częściowo w Galicji pod nazwą Polskiego Związku Kolejowców. Wkrótce potem w Krakowie powstał Związek Zawodowy Maszynistów.

Od momentu ukonstytuowania się tych dwóch organizacji wpływy ZZK ocenić należy w ten sposób, że najsilniejsze są one w Kongresówce, silne w Galicji, słabsze natomiast w b. dzielnicy pruskiej. Kierownictwo Związku zagarniają przywódcy PPS, korzystając z aresztowań lewicowych związkowców i komunistów (np. Sułkowski, Borenstadt).

* Zdamy sobie sprawę z tego, że artykuł niniejszy nosi cechy przede wszystkim pracy materiałowej. Niesposób jednak podjąć szerszych uogólnień w zakresie historii nowszej bez w. elu źródłowych prac szczegółowych.

¹ Księga Jubileuszowa PPS, s. 346.

² „Kolejarz“ 1919, nr 1 (artykuł „Nowa era“).

³ Tamże.

Byłoby oczywiście uproszczeniem sądzić, że zagarnięcie kierownictwa Związkiem Zawodowym Kolarzy przez przywódców PPS było wyłącznie wynikiem działalności represyjnej policji, skierowanej przeciwko kolejarzom — komunistom. PPS posiadała wśród kolejarzy i przedtem poważne wpływy, zwłaszcza w Galicji, gdzie kolejarze przed wojną pozostawali w zasięgu działania PPSD. Ta okoliczność oraz pewna popularność PPS wśród kolejarzy b. Kongresówki pozwoliły przywódcom PPS opanować centralne władze ZZK.

Kierowany przez nich Zarząd Główny oraz jego Wydział Wykonawczy podejmują jako swoje „główne zadanie“ walkę ze strajkami, do których prą masy kolejarzkie w obronie podstaw swej egzystencji. Tak więc 12 stycznia 1919 r. kierownictwo ZZK przeciwstawia się strajkowi w Warszawie, 12 lutego występuje przeciwko strajkowi proklamowanemu przez Radę Delegatów Robotniczych i partie robotnicze, 13 marca tegoż roku paraliżuje strajk na kolejach, proklamowany przez KPRP, wzywa, by nie strajkowano przed 1 maja, wreszcie likwiduje strajk 16 maja 1919 roku⁴. W końcu 1919 roku nastroje strajkowe wzrosły do tego stopnia, że większość prezesów kół na zjeździe w dniu 18.X.1919 r. wypowiedziała się za strajkiem, jednak wpływ ZG przeważył i w końcu uchwalono wstrzymać się od strajku. Strajk kolejarzy i walki z policją 24 kwietnia 1920 roku w Poznaniu wybuchły mimo ZG i wbrew niemu.

Zjazd krakowski ZZK w 1919 r. (27.VII—1.VIII) odrzuca pod naciskiem pepesowców wniosek o przystąpienie do KCZZ (sprawę głosowano trzy razy, dopiero za trzecim razem PPS obaliła wniosek); najwidoczniej obawiano się, że przyczyni się to do wzmocnienia wpływów komunistów. Jednocześnie wyrzeczeniem się solidarności proletariatu chciano kupić pozostanie NPR-owców w Związku⁵. Zmajoryzowawszy przy pomocy policji głosy komunistów w KCZZ, Zarząd Główny uchwalił w kwietniu 1920 r. przygotowanie się do wstąpienia do KCZZ⁶; nastąpiło to jednak dopiero na Zjeździe lwowskim ZZK w końcu 1920 r.

Wydział Wykonawczy ZG prowadził od samego początku swego istnienia politykę dyktowaną przez PPS, co wyrażało się m. in. zaciekłą kampanią antykomunistyczną na łamach pisma związkowego, popieraniem wojny na wschodzie, wysławianiem Piłsudskiego — a wszystko to pod maską „bezpartyjności“ ZZK, który w istocie PPS usiłowała zamienić w swoją przybudówkę.

Jednocześnie działał usilnie popierany przez administrację kolejową Polski Związek Kolejowców, który powstał ze zjednoczenia się poznańskiego związku kolejarzy z „bezpartyjnym“ związkiem urzędników kolejowych w Galicji. Zjazd konstytucyjny odbył się 9.VI.1919 r. w Poznaniu⁷. Cała działalność PZK od początku była nastawiona na walkę z ZZK i paraliżowanie akcji ekonomicznej i politycznej kolejarzy. Prowadrzyli PZK usiłowali rozszerzyć swą sieć organizacyjną na całą Polskę, spotkali się jednak w Kongresówce z niepowodzeniem⁸. PZK występuje przeciw-

⁴ „Kolejarz-Związkowiec“, 1919, nr 6.

⁵ „Myśl Robotnicza“, 1921, nr 1.

⁶ „Kolejarz-Związkowiec“, 1920, nr 8.

⁷ „Tydzień Kolejowy“, 15.IV.1919.

⁸ „Kolejowiec Polski“, nr 2—5, 13.III.1920.

ko wszystkim bez wyjątku strajkom, wybuchającym w omawianym do-tychczas okresie, wydając za każdym razem odezwy przeciwstrajkowe, pełne inwektyw pod adresem kolejarzy — członków ZZK — jako „komunistów“. Dotyczy to również proklamowanego pod naciskiem mas przez ZZK w marcu 1920 roku strajku przeciw ustawie o militaryzacji kolei. Na łamach pisma PZK pojawiają się stale denuncjacje komunistów⁹. Wbrew jednak poleceniom ZG PZK dołowe szczeble tej organizacji czę-sto biorą udział w strajkach¹⁰.

Trzecią większą organizacją — o której też już była mowa — jest Związek Zawodowy Maszynistów działający w Galicji. Zjazd maszynistów kolejowych w Galicji 22-23.1.1919 r. zażądał od ZZK specjalnej autonomii dla organizacji maszynistów w ramach ZZK, a gdy ZZK nie zgodził się, założono w Krakowie osobny związek maszynistów. Pierwszy Zjazd ZMM odbył się 8-9 stycznia 1920 r.¹¹. Związek ten miał charakter na wpół cechowy, oddzielał się od innych pracowników kolejowych i tworzył typową organizację arystokracji robotniczej. Związek proklamował bezpartyjność, w istocie zaś przeważały w nim wpływy partii prawicowych.

Wśród tych organizacji zawodowych, wraz z pomniejszych organizacjami urzędników kolejowych, niezaprzeczoną przewagę miał ZZK, posiadający największą ilość członków. Jedynie w Poznańskim duże wpływy miał PZK, choć i tu wpływ ZZK rósł. Wszystko to świadczyło, iż świadomość klasowa kolejarzy i ich chęć organizowania się w związku klasowym wzrasta.

Administracja kolejowa usilnie popierała rozłam w ruchu zawodowym kolejarzy, gdyż przyczyniał się on do osłabienia siły tego ruchu. W tym celu, zwłaszcza po wyłamaniu się ZZK spod bezpośredniej opieki władz rządowych, po utworzeniu Polskiego Związku Kolejowców władze kolejowe podejmują walkę z ZZK, jako bardziej radykalnym związkiem zawodowym, będącym na drodze do jawnego proklamowania się związkiem klasowym. Rozpoczynają się — zwłaszcza w Poznańskim, będącym pod-ówczas domeną wpływów endeckich — aresztowania aktywistów ZZK, zmuszanie kolejarzy do wstępowania do PZK¹². Administracja masowo usuwa ze służby kolejowej kolejarzy-Ukraińców i Żydów, zwłaszcza na Ukrainie zachodniej, za rzekomą nielojalność wobec okupantów polskich¹³. Ze szczególną zaciekłością prześladuje administracja kolejowa kolejarzy-komunistów, widząc w nich słusznie najbardziej niebezpiecznych wrogów burżuazji. M. in. usunięto w połowie 1919 r. z kolei Sułkowskiego, wiceprezesa ZZK, b. pracownika Komisariatu Polskiego przy Radzie Komisarzy Ludowych w RSFRR, oraz przywódcę kolejarzy-komunistów Borenstadta, kotlarza z warsztatów kolejowych w Warszawie, którego jednocześnie aresztowano¹⁴.

• Tamże.

¹⁰ „Kolejarz Polski“, Dodatek nadzwyczajny, nr 1, 13.III.1920.

¹¹ „Maszynista“, 15.III.1920.

¹² „Kolejarz Związkowiec“, 1920, nr 2; „Związkowiec“ (organ wolnych związków zawodowych) nr 1, 15.V.1920.

¹³ „Robotnik“, 5.I.1919; „Kolejarz-Związkowiec“ nr 14, 1919; Archiwum Akt Nowych, protokoły posiedzeń Rady Ministrów, t. 10, prot. z 19.IV.1920 (w dalszym ciągu oznaczane jako AAN PRM); Z. Jasiński, Wspomnienia, Warszawa 1933, s. 122.

¹⁴ „Tydzień Kolejowy“ nr 13 i 14, 1.IV i 8.VI.1919.

Wojna interwencyjna przeciwko Rosji Radzieckiej ciężko odbiła się na gospodarczym położeniu kraju. Wzrastała inflacja. 27 listopada 1920 r. uchwała sejmowa upoważniła rząd do emisji 56 miliardów marek¹⁵. Wielki kapitał nie był przeciwny inflacji, obfitość bowiem gotówki na rynku ułatwiała zwiększenie obrotów. „Zapora, jaką inflacja stwarzała dla przywozu zagranicznego, dopomogła przemysłowi do utwierdzenia się na własnym rynku“ — pisał w osiem lat później prezes „Lewiatana“ Wierzbicki¹⁶. Deficyt skarbowy w październiku doszedł, według słów ówczesnego ministra skarbu Grabskiego, do 35 miliardów marek¹⁷. Jednocześnie zastój w przemyśle przewyciężony był bardzo powoli. W grudniu i styczniu większość fabryk łódzkich stała, niewiele lepiej było w innych ośrodkach przemysłowych¹⁸. Chaos gospodarczy zwiększał się wskutek rozpoczęcia demobilizacji, przy czym masy zdemobilizowanych znalazły się w rozpaczliwej sytuacji¹⁹. Daje się we znaki przybierający na sile kryzys aprowizacyjny.

Klasy posiadające w ciągu miesięcy poprzedzających strajk lutowo-marcowy rozwijają ofensywę na pozycje ekonomiczne klasy robotniczej i chłopstwa. Wzrost kosztów utrzymania wyniósł:

w listopadzie	19,40 — 20,45 ⁰ / ₀
w grudniu	31,06 — 47,36 ⁰ / ₀
w styczniu	26,05 ⁰ / ₀
w lutym	20,88 ⁰ / ₀ ²⁰ .

Katastrofalną sytuację mas pracujących pogarsza rosące bezrobocie. W marcu 1921 r. dochodzi ono do 100 000 osób²¹. W końcu r. 1921 liczba bezrobotnych sięga 200 000 osób²². Taka sytuacja wywołała wzrost napięcia walki klasowej, wyrażający się w coraz to potężniejszej fali walk strajkowych. W październiku wybuchają strajki górników²³, strajk powszechny w Lublinie²⁴, wybucha powszechny strajk kolejarzy. W dniu 13 października ma miejsce powszechny strajk polityczny, wywołany przez PPS pod hasłem walki przeciw senatowi. Strajk obrócił się przeciwko swym organizatorom, masy bowiem wystąpiły tego dnia pod sztandarami KPRP, podejmując hasło walki nie tylko przeciw senatowi, lecz przeciw ustrojowi burżuazyjnemu. Tak więc fala strajkowa rozwija się tak szybko, iż strajki ekonomiczne prawie natychmiast nabierają charakteru politycznego.

W listopadzie 1920 r. strajkują Zakłady Ostrowieckie, w Poznaniu wybuchają strajk powszechny. Strajkują włókniarze łódzcy, elektrownia łódzka. W grudniu, wobec katastrofalnej sytuacji aprowizacyjnej, wybuchają

¹⁵ „Robotnik“, 27.XI.1920.

¹⁶ W i e r z b i c k i, Ogólny pogląd na rozwój przemysłu polskiego, s. 9.

¹⁷ „Kurier Warszawski“, 21.X.1920.

¹⁸ Tamże, 18.II.1921; „Robotnik“, 14.I.1921; „Przegląd Gospodarczy“, 1.I.1921, nr 1..

¹⁹ AAN PRM, t. 12, protokół z dnia 29.XI.1920.

²⁰ „Miesięcznik Pracy“, 1921, s. 16 i 70.

²¹ „Robotnik“, 25.III.1921.

²² 10 lat polityki społecznej Państwa Polskiego, Warszawa 1928, s. 59.

²³ „Robotnik“, 3.X.1920.

²⁴ „Kurier Warszawski“.

szereg strajków górniczych. Rozpoczyna się również trwający wiele tygodni strajk zecerów. W styczniu wybucha zlikwidowany wkrótce strajk pocztowców, strajk w elektrowni warszawskiej; strajkują włókniarze warszawscy, wybuchają lokalne strajki kolejarzy. Przez cały omawiany okres ciągnie się sprawa strajku robotników rolnych, do którego nie dopuściło z największym trudem pepesowskie kierownictwo związku zawodowego z Kwapińskim na czele.

Rozwój walk strajkowych wiąże się ze wzrostem wpływów KPRP. „Partia nie tylko nie wyszła osłabiona z okresu białego terroru, lecz jeszcze poniosła wkrótce swój sztandar czerwony w twierdze nieprzyjacielskie do Galicji i Poznańskiego i zdobyła tam nowe punkty oparcia”²⁵. Wspomniany już strajk polityczny 18 października stał się początkiem nowego okresu wzmożonej aktywności KPRP.

Podobnie jak w okresach wcześniejszych, kierownictwo PPS gra w walkach rewolucyjnych i tego okresu rolę zapory w rozwoju świadomości i walki klasowej proletariatu. Przywódcy PPS starają się powstrzymać falę strajkową, wybuchłe już strajki utrzymać w granicach walki ekonomicznej i jak najszybciej zlikwidować. Przykładem tej taktyki jest polityka PPS w stosunku do strajków górniczych oraz do strajku robotników rolnych²⁶. Prawicowi przywódcy PPS „dzielnie” pomagają burżuazji w walce z komunizmem, posuwając się do bezpośredniej pomocy defensywnej, w której zresztą pracują niektórzy „aktywiści” PPS²⁷.

Od początku 1921 r. siły rewolucji i kontrrewolucji szykują się do walki rozprawy. Burżuazja i obszarnictwo polskie chcą pokonać rodzime masy pracujące, by wyjść z trudności gospodarczych oraz zwiększyć swe zyski drogą obniżenia stopy życiowej klasy robotniczej i chłopskiej. II konferencja KPRP (luty 1921) dała syntetyczną ocenę tego programu ofensywy burżuazji²⁸.

*

Aby wyjaśnić, dlaczego właśnie odcinek kolejowy stał się punktem wyjścia dla ogólnego starcia z burżuazją, trzeba rzucić okiem na rozwój walk rewolucyjnych i ogólną sytuację kolejarzy.

Sprawność kolejnictwa dla klas posiadających była ważna tak ze względów gospodarczych (dowóz węgla i surowców dla przemysłu), jak i ze względów politycznych (dowóz posiłków dla armii stojącej na granicy wschodniej, możliwość szybkiego przerzucania wojsk dla stłumienia wystąpień klasy robotniczej i chłopstwa). Zależało więc rządowi na jak najszybszym doprowadzeniu kolei do porządku, na zapewnieniu ciągłości ruchu kolejowego, a przede wszystkim na wyłącznym panowaniu nad kolejami i kolejarzami, a więc na likwidacji strajków i zniweczeniu raz na zawsze groźby powszechnego strajku kolejowego.

Kolejami zawiadywali kolejno ministrowie: Jędrzej Moraczewski i Kazimierz Bartel. Wykonując program klas posiadających, kierowana

²⁵ E. Brand i H. Walecki, *Le communisme en Pologne, Trois ans de combats à l'avant-garde*, Paryż 1922, s. 63.

²⁶ „Gromada”, listopad 1920 i luty 1921; „Niedola Chłopska”, 1920—1921.

²⁷ „Myśl Robotnicza”, 1921, nr 12; „Sprawa Robotnicza”, 14.VIII.1921; „Walka Robotnicza”, 31.VIII.1921; „Le communisme en Pologne...”, s. 67 i in.

²⁸ KPP, uchwały i rezolucje, t. 1, Warszawa 1953, s. 120.

przez tych ministrów administracja kolejowa starała się nie tylko o techniczne usprawnienie kolei dla potrzeb burżuazji polskiej, lecz także o skłonięcie kolejarzy do całkowitej uległości wobec rządu, o likwidację strajków i sprowadzenie związku zawodowego kolejarzy do roli całkowicie zależnego pomocnika administracji kolejowej. Również i na terenie kolejarskim burżuazja chwyciła się wypróbowanego środka — rozbijania od wewnątrz ruchu robotniczego. Przywódcy PPS mobilizują swe wpływy wśród kolejarzy, częściowo datujące się — zwłaszcza w Galicji — jeszcze sprzed wojny. Również i endecja oraz chadecja penetrują teren kolejarski, przede wszystkim w Wielkopolsce. Jednocześnie burżuazyjny rząd przygotowuje ustawę o militaryzacji kolei, która przewiduje m. in. oddawanie — w razie poddania kolei jej działaniu — kolejarzy sądom doraźnym za „przestępstwa“ w rodzaju strajku lub agitacji strajkowej. Ustawa ta zostaje uchwalona w początkach 1920 roku, na co wpłynąć musiały strajki kolejarzy w 1919 roku²⁹. Warto zaznaczyć, że projekt ustawy w komisji referował Moraczewski³⁰. Nie można nie wspomnieć o utworzonej w 1919 r. straży kolejowej, służącej do utrzymania „porządku“ na kolei, tj. niedopuszczenia do agitacji strajkowej i politycznej ze strony komunistów. Straż ta była w istocie specjalną żandarmerią kolejową³¹. Utworzenie organów tego rodzaju świadczyło, iż wśród kolejarzy wre i że działalność agitacyjna KPRP zatacza coraz szersze kręgi.

Dla klasy robotniczej sytuacja i wystąpienia kolejarzy miały duże znaczenie ze względu na wielką liczbę pracowników kolei; pod względem liczebności kolejarze stanowili jeden z głównych oddziałów proletariatu. Ponadto osiągnięcia czy niepowodzenia kolejarzy, jako najliczniejszej i najlepiej zorganizowanej grupy pracowników państwowych, były najczęściej punktem wyjścia osiągnięć lub niepowodzeń ogółu pracowników państwowych.

Mimo wzrostu drożyzny w ciągu lat 1919 i 1920 płace pozostają znacznie w tyle, przy czym w tym zakresie długo jeszcze panowały chaos i dowolność; uposażenie np. tych samych kategorii kolejarzy różniło się w poszczególnych b. zaborach. W lecie, w okresie ofensywy Armii Czerwonej, pod obrady sejmu wszedł projekt ustawy o uposażeniu kolejarzy. Ustawa przewidywała ustalenie płac kolejarzy w zależności od ich kategorii na od 400 do 3200 marek miesięcznie z uwzględnieniem dodatku za wysługę lat w wysokości 22% rocznie³². Dodatek drożyzniany obliczono w ten sposób, że ustalono mnożną w wysokości 1—2% płacy w zależności od kategorii (np. dla pierwszego stopnia służbowego mnożna wynosiła 1%, dla piątego stopnia 1,5%, dla piętnastego stopnia 2%). Tak obliczoną mnożną mnożono przez mnożnik ustalony przez Radę Ministrów, który znów był różny dla różnych grup miejscowości, w zależności od stopnia drożyzny tam panującej. Takich grup, czyli klas drożyznianych, było pięć. Na początek ustalono mnożnik dla najwyższej klasy drożyznia-

²⁹ AAN PRM, prot. z 5.I.1920; Sejm Ustawodawczy, Druki nr 1362, Dziennik Ustaw RP, 1920, poz. 160, ustawa z 27.III.1920; Dziennik Ustaw RP, 1920, poz. 342, rozp. z 25.VI.1920.

³⁰ „Kolejarz-Związkowiec, 1920, nr 6.

³¹ S t r u p c z e w s k i, Szkic monograficzny Wojskowej Straży Kolejowej, wyd. II, passim; „Kolejarz-Związkowiec“, 1919, nr 4; „Tydzień Kolejowy“, 15.VI i 15.VIII.1919.

³² Sejm listopadowy, Druki nr 1939, 6.VII.1920.

nej na 150³³. Skomplikowany ten system wywołał wielkie niezadowolenie kolejarzy, gdyż upośledzał poszczególne kategorie kolejarzy i wiele grup miejscowości, które zaliczano do najniższych pasów drożyznianych, twierdząc, że ceny w nich są niskie.

W okresie, o którym mowa, w kolejnictwie panowało niesłychane rozprężenie, które tylko częściowo można usprawiedliwić dewastacją wojenną. Zła gospodarka rządowa była przyczyną wielu niedomagań. Projektowano np. „wydzierżawienie“ kolei w całości lub częściami kapitałowi zagranicznemu, zwłaszcza amerykańskiemu. Pomysły takie powstają w końcu 1920 r. i są lansowane przez ministra skarbu Grabskiego.

Wszelkie „uzdrowienie“ kolejnictwa, czy drogą sprzedaży kolei obcym kapitalistom, czy to w inny jakiś sposób, nieuchronnie wiązało się z atakiem na płace kolejarzy, na osmiogodzinny dzień roboczy, na wolność strajków. Sytuacja ekonomiczna kolejarzy pogarszała się coraz bardziej. Strajk kolejarzy w październiku 1920 r., o którym będzie mowa, zmusił rząd do podniesienia mnożnika do 200—220. Od grudnia podwyższono go na 300 (w najwyższej grupie miejscowości). O stosunku wzrostu mnożnika drożyznianego (a więc wzrostu płac) do wzrostu cen świadczy obliczenie dokonane przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Kolejarzy, według którego od lipca 1920 r. do czerwca 1921 r. uposażenie kolejarzy wzrosło o 315⁰/₀, ceny zaś o 670⁰/₀³⁴. Sytuację pogarszało systematyczne niewywiązywanie się rządu z zobowiązań dostarczania kolejarzom przydziałów kartkowych³⁵. Masy kolejarzy i ich rodzin głodowały. Dochodziło do tego, iż kolejarze zabierali z transportów całe wagony z mąką, by uchronić się od śmierci głodowej³⁶. Gdy na przełomie stycznia i lutego 1921 r. rząd rozpoczął krótkotrwałą akcję „zwalczania drożyzny“ — oczywiście kosztem zamrożenia płac — i gdy w lutym 1921 r. mnożnika nie podniesiono mimo szalonego wzrostu cen, położenie kolejarzy stało się jeszcze cięższe³⁷. Jak pisał organ ZZK: „Ceny w ostatnim czasie podskoczyły w sposób tak potworny, że najskromniejsza egzystencja staje się niemożliwą“³⁸.

Ta sytuacja pcha kolejarzy do organizowania się i do walk strajkowych.

Pierwsze strajki wybuchają już w początkach roku 1919. Walka strajkowa wzmaga się pod koniec 1919 r. W listopadzie strajkują kolejarze we Lwowie i w Przemyślu, przy czym występują nowe formy walki, do których należy tzw. „bierny opór“, polegający na tym, że kolejarze zgłaszają się do służby, lecz nie wykonują żadnej pracy³⁹.

W styczniu 1920 r. strajkują kolejarze Lwowa (4 i 5.I) oraz Lublina (6.I). 17.II. wybuch strajk w Nowym Sączu z powodu braku żywności⁴⁰. 9 marca 1920 r. wybuchają strajki na wielu węzłach kolejowych⁴¹, m. in.

³³ Mnożnik dla najniższej klasy wynosił 100.

³⁴ Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd ZZK, s. 21.

³⁵ „Robotnik“, 15.XII.1920; Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 25.II.1921 r.

³⁶ AAN PRM, protokół z posiedzenia w dniu 10.I.1921 r., załącznik 3 do pkt. 2.

³⁷ Sprawozdanie stenogr. z pos. Sejmu Ustawod. 25.II.1921 r. (przemów. Morawskiego).

³⁸ „Kolejarz-Związkowiec“, 1920, nr 2.

³⁹ Tamże, nr 19, 1.XII.1919.

⁴⁰ Tamże, nr 5, 1920.

⁴¹ „Przegląd Narodowy“, 1920, s. 489.

na węzłach: Lublin, Radom, Kraków. Wybucho też strajk w całej dyrekcji krakowskiej oraz w Stryju. Wybrane przez kolejarzy komitety strajkowe aresztowano, w całej Polsce kolejarze szykują się do strajków solidarnościowych⁴². W strajkach 10—13 marca w dyrekcji krakowskiej bierze udział nawet miejscowa organizacja PZK⁴³.

26 kwietnia 1920 r. miał miejsce strajk kolejarzy w Poznaniu, połączony z walką z policją i wojskiem. Tłum rozbrajał policjantów i wypuścił więźniów z więzienia wojskowego. Padło szereg ofiar. Na uwagę zasługuje fakt dojścia do otwartych walk z wojskiem i policją w rzekomo „lojalnym“, endeckim Poznaniu. Strajk ten i walki poznańskie odbiły się bardzo głośnym echem w całym kraju.

*

Piękną kartą w ruchu kolejarzkim jest udział kolejarzy w budowie Polskiej Republiki Radzieckiej w czasie ofensywy Armii Czerwonej. Natychmiast po zajęciu Białegostoku przez Armię Czerwoną kolejarze przystępują do pracy nad odbudową węzła i uruchomieniem kolei⁴⁴. Kolejarze-warsztatowcy Białegostoku wydają odezwę wzywającą do powrotu do pracy i udziału w budowie władzy radzieckiej, podpisaną przez Sekcję Mechaniczną Koła Białostockiego ZZK⁴⁵. „Z zapalem przystąpili do pracy kolejarze polscy Białegostoku i Łap, cudów dokonując przy odbudowie tych węzłów kolejowych“ — pisał w odezwie do kolejarzy Polski Komitet Rewolucyjny⁴⁶.

W omawianym okresie powstaje i rozwija się organizacja kolejowa KPRP. „Wpływy naszej partii rosną“, pisał Czerwony Sztandar w artykule „Wśród kolejarzy“⁴⁷. Komuniści mają największe wpływy w warsztatach kolejowych. Organizacja kolejowa, kierowana przez Wydział Kolejowy KC, wydaje od maja-czerwca 1919 r. własny organ „Kolejarz-Komunista“. Centralna organizacja kolejowa oraz terenowe organizacje kolejowe KPRP ogłosiły szereg odezwo.

Wyrazem wpływów partii komunistycznej wśród kolejarzy był obchód 1 maja 1920 roku, gdy w pochodzie komunistycznym w Warszawie szło 4000 kolejarzy.

1 października 1920 r. — a więc jeszcze przed przerwaniem działań wojennych — wybucho strajk okupacyjny robotników warsztatów Kolei Nadwiślańskiej w Warszawie⁴⁸. W drugiej dekadzie miesiąca wybucho powszechny strajk kolejarzy, którego bezpośrednim powodem była wiadomość o odrzuceniu przez rząd żądań ekonomicznych, przedstawionych mu przez Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego ZZK. Kolejarze warszawscy wystąpili pierwsi w dniu 11 października. W ciągu następnych dni strajk obejmuje całą niemal sieć kolejową. Strajk rozszerzał się stopniowo, przy czym pierwsze wystąpiły węzły leżące na terytoriach prze-

⁴² „Kolejarz-Związkowiec“, 1920, nr 6; „Maszynista“, 15.III.1920.

⁴³ „Kolejarz Polski“, nr 7 z dn. 1.X.1920.

⁴⁴ „Goniec Czerwony“ nr 3, 10.VIII.1920.

⁴⁵ Tamże, nr 8. 15.VIII.1920.

⁴⁶ „Do robotników kolejowych Po'lski“, Rozkaz nr 13 Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, „Goniec Czerwony“, nr 8, 15.VIII.1920.

⁴⁷ „Czerwony Sztandar“ nr 2.

⁴⁸ „Kurier Warszawski“, 2.X.1920

mysłowych, do nich przyłączyła się reszta. w całej zaś akcji przodował węzeł warszawski i dyrekcja warszawska⁴⁹. „Strajk ten jest rzeczą zaraźliwą — stwierdził na posiedzeniu Rady Ministrów minister kolei K. Bartel — i jest obecnie najpoważniejszym strajkiem, jaki dotychczas mieliśmy na naszych kolejach“⁵⁰. Przy pomocy PPS udało się władzom strajk zlikwidować. Protokół posiedzenia Rady Ministrów notuje, że „Wiceprezydent ministrów (Daszyński — przyp. J. Ż.) podejmuje się akcji Polskiej Partii Socjalistycznej w tej sprawie“ (zlikwidowania strajku — przyp. J. Ż.), podkreślając jednocześnie, że „działają tu wpływy Partii Komunistycznej“⁵¹. Mimo oporu kolejarzy Wydział Wykonawczy ZG ZZK pod naciskiem PPS ogłosił 15 października zakończenie strajku.

Po zakończeniu strajku powszechnego w dalszym ciągu mają miejsce strajki lokalne. W październiku i listopadzie wybuchają strajki w Warszawie i Poznaniu⁵². Na początku roku 1921 strajki lokalne mnożą się, przyjmując charakter strajków okupacyjnych, zwłaszcza w warsztatach kolejowych⁵³. Fakt, iż na czele kolejarzy idą w tym wypadku warsztatowcy i kolejarze Warszawy, jest zgodny z ogólną ich rolą w ruchu kolejarskim jako przodującej grupy. Strajki wybuchają w ośrodkach kolejarskich, ojętych wpływami komunistów (Warszawa, Sosnowiec, Pruszków). Komuniści kierują tymi strajkami, pociągając za sobą bardziej zacofane grupy pracowników kolejowych⁵⁴. Strajki lokalne wybuchają nadal — aż do końca stycznia.

Wyrazem wzrostu nastrojów bojowych wśród kolejarzy był również przebieg III Zjazdu ZZK, który odbył się w listopadzie. Wykazał on poważny wzrost wpływów KPRP i Lewicy związkowej wśród kolejarzy.

Na początku stycznia lokalne strajki groziły w każdej chwili przekształceniem się w strajk powszechny. Zarząd Główny ZZK zmuszony więc został do zwołania w dniach 9—11 stycznia delegatów kół ZZK na zjazd do Warszawy dla zadecydowania o dalszej taktyce. Jednakże nastrój na tym zjeździe był całkiem inny, niż spodziewali się wodzowie PPS. „Wpływy komunistów na Zjeździe są bardzo silne“ — podawało jedno z pism⁵⁵. Zjazd przeważającą większością oświadczył się za strajkiem; prawie połowa delegatów wypowiedziała się za strajkiem. Dopiero przywódcy pepesowscy groźbą złożenia mandatów we władzach Związku zdołali wymusić na delegatach odłożenie strajku do lutego z przeprowadzeniem przed 1.II.1921 głosowania w sprawie strajku w kołach ZZK. Warto zaznaczyć, że uchwałę tę uzyskali pepesowcy zaledwie większością dwóch głosów przeciw delegatom żądającym natychmiastowego strajku⁵⁶.

Władze rządowe, zdając sobie sprawę ze zbliżania się strajku, przygotowują się do walki. Ministrem kolei zostaje galicyjski konserwatysta inż. Jasiński. Rada Ministrów omawia sprawę groźącego strajku kolejarzy i upoważnia ministra kolei do stłumienia go w zarodku. Jasiński wchodzi

⁴⁹ Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd. s. 21; „Kolejarz-Związkowiec“, 1920, nr 20.

⁵⁰ AAN PRM, protokół z dnia 14.X.1920.

⁵¹ Tamże.

⁵² „Kolejarz-Związkowiec“, 1920, nr 22; „Kurier Warszawski“ 16.X.1920, 1, 6, 7, 10, 12, 18 i 23.XI.1920 r.; „Robotnik“, 7.XI.1920.

⁵³ „Robotnik“, 4.I.1921; „Naród“, 4.I.1921.

⁵⁴ „Dziennik Ludowy“, Lwów 1921, nr 39.

⁵⁵ „Gazeta Warszawska“, 11.I.1921.

⁵⁶ „Czerwony Sztandar“ nr 8, 1921, nr 9, 1921; „Gazeta Poranna“, 12.I.1921.

w kontakt z ministrem spraw wojskowych Sosnkowskim, który deleguje do walki ze strajkiem gen. Norwid-Neugebauera, oraz z ministrem spraw wewnętrznych Skulskim, który delegował dyrektora departamentu Urbanowicza. Wydano zawczasu oddziałom wojskowym odpowiednie rozkazy, przygotowano się również do zmilitaryzowania kolei i zmobilizowania kolejarzy na wypadek wybuchu strajku⁵⁷. Jednocześnie prasa burżuazyjna rozpoczyna oszczerczą kampanię przeciw kolejarzom⁵⁸. Podobną kampanię prowadzi PZK, który dla rozładowania napięcia wśród kolejarzy puszczą w obieg fałszywe wiadomości o rzekomym spełnieniu przez rząd ich postulatów⁵⁹.

Tymczasem z dniem 1 lutego nie tylko nie zostały załatwione postulaty kolejarzy, lecz ponadto zaczęto potrącać wypłacone w październiku zaliczki zwrotne, tak że niektórzy kolejarze otrzymali przy wypłacie zaledwie po kilkadziesiąt marek⁶⁰.

31 stycznia ZG ZZK ogłosił komunikat o niedotrzymaniu przez rząd obietnic, jednakże strajku nie proklamował, chociaż w końcu stycznia po głosowaniu w kołach ZZK, w którym na 73 tysiące głosujących 60 tysięcy wypowiedziało się za strajkiem, obie strony były gotowe do walnej rozprawy. PPS wraz ze zbliżaniem się daty 1 lutego agituje przeciwko strajkowi za pomocą artykułów w prasie i wystąpienie wodzów pepesowskich na wiecach kolejarskich⁶¹ oraz przez przerzucanie odpowiedzialności za ofensywę przeciwko kolejarzom na jednostki, przede wszystkim na ministra Jasińskiego⁶². Jednocześnie kolejowa organizacja KPRP przeprowadza szeroką akcję agitacyjną wśród kolejarzy, demaskując ugodową politykę Wydziału Wykonawczego, i wydaje odezwę, w której wzywa kolejarzy do przystąpienia do strajku z początkiem lutego.

„Uchwalajcie wszędzie wotum nieufności dla WW ZZK — głosi odezwa. — Uchwalajcie na wszystkich kołach bezwzględny nakaz strajku na 1 lutego“⁶³.

Akcja komunistycznej organizacji kolejowej zaczęła skupiać masy kolejarskie wokół komunistów i ich konkretnego programu — programu strajku aż do zwycięstwa, aż do zaspokojenia przez rząd wszystkich żądań kolejarskich. Zebrania poszczególnych kół uchwalają pod wpływem komunistów wotum nieufności dla Wydziału Wykonawczego i postanawiają przystąpić do strajku. Pierwsze występuje z taką uchwałą Koło Warszawskie ZZK liczące 6000 członków; za jego przykładem idą koła w Radomiu, Kielcach, Skarżysku, Stryju.

30 stycznia odbyło się ogólne zebranie mężów zaufania węzła warszawskiego⁶⁴. Wybrany wtedy Centralny Komitet Strajkowy wydał odezwę wzywając kolejarzy do strajku, którego początek oznaczono na dzień 8 lutego⁶⁵. W odezwie tej wysunięto nadto postulaty polityczne, ża-

⁵⁷ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 133—167.

⁵⁸ Por. napastliwy artykuł pisał Anusza w „Kurierze Porannym“ z dnia 13.I.1921 „Kurier Warszawski“, 14.I.1921.

⁶⁰ „Czerwony Sztandar“ nr 9.

⁶¹ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 18.I i 30.I.1921.

⁶² Tamże, 22.I i 30.I.1921.

⁶³ Odezwa organizacji kolejarskiej KPRP; „Czerwony Sztandar“ nr 9; „Robotnik“, 13 II.1921.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ „Czerwony Sztandar“ nr 9; Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd ZZK, s. 6—7.

dając przede wszystkim wypuszczenia więźniów politycznych, co wiązało się z niewątpliwym wzrostem świadomości klasowej kolejarzy. Rezolucje kolejarzy zawierały wyraźne potępienie ugodowej polityki PPS, realizowane w środowisku kolejarskim⁶⁶.

Centralny Komitet Strajkowy wydał przed wybuchem strajku trzy odezwy: odezwę wzywającą do strajku⁶⁷, odezwę z dnia 3.2.1921 r. wysuwającą żądania strajkowe kolejarzy⁶⁸, wreszcie 6 lutego odezwę wzywającą proletariat do solidarności.

Ponadto Centralny Komitet Strajkowy nawiązał kontakt z innymi węzłami i ośrodkami, rozsyłając wszędzie odezwę proklamującą strajk. Choć początek strajku wyznaczony został na 8 lutego, kolejarze niektórych ośrodków, nie czekając, rozpoczynają sami strajk. Dotyczy to np. dyrekcji radomskiej, w której w dniach 4—7 lutego był — jak pisze „Kolejowiec Polski“ — „strajk komunistów“⁶⁹. Wiadomość tę potwierdza sprawozdanie ZG na IV Zjazd ZZK, które podając, iż „tatyka Zarządu Głównego... wywołała protest poszczególnych miejsc pracy“ — informuje, że 4 lutego wybuchł strajk w niektórych warsztatach i dépôt dyrekcji radomskiej. „Strajk objął również węzeł radomski“⁷⁰. To samo źródło stwierdza dalej, że „na wezwanie Centrali ZZK przystąpiono tam do pracy“. Możemy stąd wnioskować, że przedwczesne zakończenie strajku było dziełem ugodowców pepesowskich⁷¹. W Skarżysku i Lublinie⁷² wystąpienie kolejarzy miało charakter strajku okupacyjnego, przy czym w Lublinie strajk rozpoczął się również 4 lutego i objął warsztaty. Stacja została zajęta przez kompanię wojsk kolejowych, które usiłowały przywrócić „porządek“⁷³.

Wobec tej akcji, która groziła wybuchem strajku powszechnego na kolejach, rząd i burżuazja podjęły kontrakcję. Minister kolei pisze:

„W ostatnich dniach stycznia i w pierwszych dniach lutego miałem już raporty o akcji, wszczętej przez anonimowy komitet strajkowy w Warszawie, w dyrekcji krakowskiej, radomskiej i warszawskiej. W Krakowie kierował tą robotą, niestety, urzędnik dyrekcji z akademickim wykształceniem dr Wodecki“⁷⁴.

Wobec rozwoju agitacji strajkowej i wybuchu lokalnych strajków kolejowych Ministerstwo Kolei rozsyła szereg okólników i odezw do administracji kolejowej i pracowników kolei.

Rządowi pospieszył z pomocą PZK, który wydał odezwę antystrajkową. Również kierownictwo PPS podjęło akcję zmierzającą do zduszenia strajku w zarodku i niedopuszczenia do wybuchu jego w dniu 8 lutego. Przede wszystkim PPS uruchomiła swój aparat w Zarządzie Głównym ZZK i jego Wydziale Wykonawczym. Zamiast proklamować strajk Wydział Wykonawczy postanowił zwołać na 7 lutego, tj. na dzień przed planowanym przez rewolucyjnych kolejarzy wybuchem strajku, posiedzenie

⁶⁶ „Kolejarz-Związkowiec“, 15 III.1921, nr 4—5.

⁶⁷ „Kurier Warszawski“, 2.II.1921.

⁶⁸ „Czerwony Sztandar“ nr 9.

⁶⁹ „Kolejowiec Polski“, 1 III.1921.

⁷⁰ „Kurier Poznański“, 10 II.1921.

⁷¹ Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd, s. 6—7.

⁷² „Kurier Poznański“, 10 II.1921.

⁷³ „Gazeta Poranna“, 9.II.1921.

⁷⁴ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 167.

Zarządu Głównego, aby wyzyskując posiadaną w nim większość, dalej odwlekać strajk. Tymczasem po wybuchu lokalnych strajków kolejarzy w dniu 4 lutego zwątpiono najwidoczniej, czy poderwany autorytet pepe-sowskiej większości Zarządu Głównego wystarczy dla powstrzymania kolejarzy od strajku. Wobec tego PPS poruszyła opanowaną przez siebie Komisję Centralną Związków Zawodowych, która w dniu 5 lutego opublikowała w „Robotniku” odpowiednią odezwę antystrajkową głoszącą, iż „Komisja Centralna... musi z całą stanowczością wystąpić przeciw tej destrukcyjnej robocie i wezwać tak ogół kolejarzy, jak również wszystkich innych robotników do stosowania się wyłącznie do uchwał ciał jedynie w tym wypadku kompetentnych — Głównego Zarządu ZZK i Komisji Centralnej Związków Zawodowych”⁷⁵.

7 lutego rozpoczęło się posiedzenie Plenum Zarządu Głównego ZZK. Na posiedzeniu lewica zażądała natychmiastowego proklamowania strajku. W jej imieniu przemawiał członek Zarządu Głównego Grochulski, piętnując ugodową, antyrewolucyjną i krańcowo sprzeczną z interesami kolejarzy politykę Wydziału Wykonawczego. „Spaczono uchwały Zjazdu lwowskiego, nie wykorzystano nastroju mas kolejarskich w chwili stosownej, zwłóczono decyzję, co zdezorientowało kolejarzy” — oto słowa mówcy. Grochulski złożył wniosek o votum nieufności dla Wydziału Wykonawczego⁷⁶.

Posłuszna wodzom PPS większość Zarządu Głównego odrzuciła wnioski lewicy związkowej i uchwaliła nowe żądania pod adresem rządu. Dla ich realizacji określono termin miesięczny, z tym, że jeśli do 7 marca nie będą one pozytywnie załatwione, zostanie ogłoszony strajk⁷⁷. „Wyznaczenie przez zarząd daty strajku na 7 marca było tylko obłudnym manewrem, obliczonym na rozdwojenie walczących”⁷⁸. Na razie „Zarząd Główny... wezwał strajkujących kolegów do powrotu do pracy, występując jednocześnie bardzo mocno przeciwko proklamowaniu strajku przez anonimowy Centralny Komitet Strajkowy w Warszawie poza organizacją ZZK”⁷⁹. Argumentowano m. in., że „w celu uświadomienia klasy robotniczej o potrzebie przynajmniej moralnego poparcia kolejarzy, będą zwolane przez Komisję Centralną Związków Zawodowych we wszystkich większych ośrodkach pracy wiece uświadamiające, na których przedstawiciele miejscowych organizacji ZZK winni uświadomić zebranych o położeniu kolejarzy. Dlatego też strajk nie może być proklamowany natychmiast i błędzą ci kolejarze, którzy na własną rękę wyruszyli do strajku”⁸⁰.

Jednakże próby burżuazyjnego rządu i PPS sparaliżowania całej akcji rozładowania nastroju strajkowego wśród kolejarzy nie powiodły się. Udało się wprawdzie wodzom PPS nie dopuścić do wybuchu strajku powszechnego kolejarzy, nie udało się natomiast sparaliżować strajków lokalnych, przede wszystkim w ośrodku kolejarskiego ruchu strajkowego, w ogarniętym wpływami komunistów węzle warszawskim.

⁷⁵ „Robotnik”, 5.II.1921.

⁷⁶ Protokół IV Zjazdu ZZK, s. 65—66.

⁷⁷ „Kurier Poranny”, 9.II.1921; Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd s. 6; „Kurier Warszawski”, 12.II.1921 i inne.

⁷⁸ „Czerwony Sztandar” nr 9.

⁷⁹ „Kolejarz-Związkowiec” nr 4—5, 15.III.1921.

⁸⁰ Tamże.

8 lutego, a więc w terminie oznaczonym przez Centralny Komitet Strajkowy, wybuchł strajk w Warszawie i w innych ośrodkach. „Zastrajkowa y 8 lutego warsztaty w Warszawie Głównej i na Pelcowiźnie, w Lublinie, w Radomiu i w Skarżysku“⁸¹. „Robotnik“ z 9.II.21 donosi, iż nie stawili się w Warszawie do pracy robotnicy warsztatów na Pelcowiźnie i na ulicy Chmielnej. „Kurier Warszawski“ z 8.II.1921 podaje, iż „agitacja... wydała swój plon... Dziś rano porzucili pracę należący do komunistycznych organizacji robotnicy i rzemieślnicy z warsztatów kolejowych przy ul. Chmielnej i na Pelcowiźnie, jako też rzemieślnicy z warsztatów parowozowych na stacji Warszawa—Główna“.

„Służba ruchu, personel biurowy oraz robotnicy na stacji Warszawa—Brzeska pozostali na stanowiskach. Ruch pociągów nie został zahamowany ani na chwilę“ — donosi „Gazeta Poranna“⁸². „Naród“ z dnia 8.II.1921 r. również podaje, że ruch kolejowy nie uległ na razie przerwie.

Brak akcji strajkowej na stacji Warszawa—Brzeska był spowodowany panującym tam terrorem (niedawno aresztowano przywódców kolejarzy i umieszczono kilku szpicliów). Prasa burżuazyjna od początku podkreśla nie tylko ekonomiczny, lecz i polityczny charakter strajku. „Gazeta Warszawska“ pisze, że „dzisiaj rano wybuchł w warsztatach kolejowych, składnicach materiałów i parowozów strajk na podłożu politycznym, organizowany przez komunistów“⁸³.

W ten sposób rozpoczął się lutowo-marcowy strajk kolejarzy. Obok prawidłowego zjawiska, iż w ruchu kolejarskim i w walce strajkowej przodują warsztatowcy — robotnicy przemysłu metalowego, pracujący w warsztatach kolejowych, drugim ważnym momentem jest przodująca rola kolejarzy Warszawy. W tym okresie Warszawa proletariacka jest w wielkim stopniu ogarnięta wpływami KPRP, przy czym w uświadomieniu klasowym i rewolucyjności kolejarze nie pozostają w tyle za innymi grupami proletariatu stolicy.

Pierwszy etap strajku trwał od 8 do 22 lutego. Jak już widzieliśmy, strajk nie sparaliżował na razie ruchu. W dniu 9 lutego „pociągi odchodziły według rozkładu, jakkolwiek chwilowy brak robotników dépôt utrudniał wczoraj terminową dostawę parowozów do pociągów“⁸⁴. 12.II.1921 r. „Kurier Warszawski“ donosi, że „na razie ze strajkujących warsztatowców warszawskich żaden nie powrócił jeszcze do pracy“⁸⁵ (należy tu zaznaczyć, że rząd w drodze represji przeciwko strajkującym zamknął warsztaty). Po kilku dniach okazało się, że strajk kolejarzy warszawskich zaczyna wywoływać trudności w ruchu kolejowym, że trzeba np. zredukować ruch wobec strajku warsztatowców, który spowodował brak lokomotyw⁸⁶. Jeszcze przedtem, 9 lutego, przzerwano kursowanie pociągu pośpiesznego na trasie Warszawa — Toruń — Poznań⁸⁷.

W sprawozdaniu z sytuacji strajkowej w dniu 14.II.1921 r. czytamy: „Strajk kolejowy, podsycany niezdecydowanym stanowiskiem rządu, rozszerza się dalej. Dziś porzuciły pracę warsztaty, składy opałów i maga-

⁸¹ Z J a s i ń s k i, op. cit., s. 168; „Naprzód“, 10.II.1921; „Czerwony Sztandar“ nr 9.

⁸² „Gazeta Poranna“, 13.II.1921.

⁸³ „Gazeta Warszawska“, 8.II.1921.

⁸⁴ „Kurier Warszawski“, 10.II.1921.

⁸⁵ Tamże, 12.II.1921.

⁸⁶ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 12.II.1921.

⁸⁷ „Naród“, 12.II.1921.

zyny na Warszawie Wschodniej“⁸⁸. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż 13.II. odbył się potężny solidarnościowy wiec proletariatu Warszawy, opanowany całkowicie przez komunistów. Nie mógł on pozostać bez wpływu na rozwój walki kolejarzy⁸⁹.

Ze sprawozdania z 15.II. dowiadujemy się, że strajkują warsztaty na Chmielnej i w Pruszkowie, które są zamknięte; w warsztatach na Pelcowiznie pracuje 200 robotników, a w Warszawie — Brzeskiej tylko 60 robotników⁹⁰. Strakuje również dépôt Warszawa — Główna, gdzie pracuje 140 żołnierzy. Pracują zaś dépôt Warszawa — Kowelska, Brzeska i Pruszków⁹¹. Dowiadujemy się więc, że strajk rozszerzył się poza Warszawę. Inne źródło też podaje, że w kilka dni po wybuchu strajku stanęła praca w warsztatach i dépôt w Pruszkowie, Koluszkach i Skierniewicach, jak również w dyrekcji radomskiej⁹². „Warsztatowcy wytrwali w walce; zwolna pociągnęły do nie setki towarzyszy w obrębie dyrekcji warszawskiej i radomskiej oraz Galicji wsch. i zach. Pogłębiało się wśród mas przeświadczenie, że tylko drogą czynnej walki zdołają się obronić przed nędzą i niewolą, które gotuje im wojujący kapitał“⁹³.

Biuletyn Komitetu Strajkowego Kolejarzy nr 3 tak opisuje stan strajku w dniu 16 lutego:

„...W dniu 14 lutego przyłączyły się do strajku warsztaty mechaniczne i drogowe Warszawa — Wschodnia i połowa robotników z dépôt. Wszelkie inne ośrodki: Wiedeńska, Kaliska. Pelcowizna, Pruszków, trwały niewzruszenie w strajku. Jedynie na Pelcowiznie około 100 łamistrajków na ogólną liczbę 1 500 robotników pod wpływem agitacji p. Kozłowskiego, członka Wydziału Wykonawczego ZZK, złamało solidarność robotniczą i wróciło do pracy. Pracownicy dépôt Pruszków uchwalili rozpocząć strajk 16 lutego. Koło w Koluszkach uchwaliło czynne poparcie“⁹⁴.

„Robotnik“ doniósł tego samego dnia: „Warsztaty kolejowe, które już częściowo powróciły do pracy, stanęły ponownie. Z wyjątkiem warsztatów na Pelcowiznie, gdzie pracuje 150 osób, wszystkie inne warsztaty stoją“⁹⁵.

Stan strajku nie zmienia się prawie do 22.II.1921 r. „Robotnik“ pisze w dniu 18.II.1921: „Sytuacja strajkowa w kolejowych warsztatach warszawskich pozostaje bez zmiany“. Okólnik Min. Kolei Żelaznych z datą 16 lutego, w którym znów wzywa on prezesów dyrekcji, by „pod żadnym warunkiem nie dopuścili do przerwania ruchu“, wskazuje, iż strajk przybierał na sile⁹⁶.

W ciągu całego omawianego obecnie pierwszego etapu strajku (8—22.II.1921) rząd prowadzi ostrą z nim walkę, uciekając się do zamk-

⁸⁸ „Gazeta Warszawska“, 14 II.1921.

⁸⁹ „Do Strajku! Do zwycięstwa!“, odezwa Kom. Strajk. z 18.II.1921, Arch. Wyd. Historii Partii KC PZPR.

⁹⁰ Wiadomość o przyłączeniu się do strajku warszt. brzeskich w szóstym dniu strajku podaje „Czerwony Sztandar“ nr 9.

⁹¹ „Naród“, 16.II.1921.

⁹² „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 4.

⁹³ Tamże, nr 5—6.

⁹⁴ Biuletyn Kom. Strajkowego Kolejarzy, 16.II.1921, Arch. Wyd. Hist. Partii KC PZPR.

⁹⁵ „Robotnik“, 16.II.1921.

⁹⁶ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 168.

nięcia warsztatów, pojedynczego przyjmowania zwolnionych uprzednio pracowników oraz aresztowań. W momencie wybuchu strajku policja stara się stłumić wystąpienia kolejarzy na prowincji. „Gdy w pierwszej dekadzie lutego zaczęły wybuchać sporadyczne i częściowe strajki kolejowe w poszczególnych miejscowościach województw kieleckiego, lubelskiego i warszawskiego, władze administracyjno-policyjne pospieszyły z energiczną akcją w dziedzinie dopomożenia władzom kolejowym zabezpieczenia ciągłości pracy“⁹⁷.

Oddajemy obecnie głos ministrowi Jasińskiemu.

„Wobec tego (wybuchu strajku 8 lutego) kazałem warsztaty w Warszawie i na Pelcowiznie tego samego dnia zamknąć i zaciągnąć warty wojskowe. To samo zarządziła dyrekcja radomska na mocy mego okólnika z 5 lutego. U wejścia do wymienionych warsztatów umieściły dyrekcje warszawska i radomska ogłoszenie, że wobec samowolnego opuszczenia pracy i niestawienia się pomimo wezwania do roboty uważa się stosunek służbowy do tych pracowników za rozwiązany... Władze wojskowe zarządziły pogotowie wszystkich kompanii kolejowych w całym państwie... 16 lutego wydałem trzeci tajny okólnik do wszystkich prezesów dyrekcji z poleceniem „użycia całego swego wpływu na personel, aby go wyrwać z rąk niesumiennej agitatorów i pod żadnym warunkiem nie dopuścić do zatrzymania ruchu. W razie niemożności uspokojenia zastosować najostroższe środki, w porozumieniu z okręgowym kierownictwem transportów polowych“⁹⁸.

Jednocześnie użyto wojska dla pełnienia czynności strajkujących robotników. Pisma w dniu 10.II.1921 donoszą, że „żołnierze z kompanii kolejowych, zastępujący strajkujących mechaników komunistycznych, wchodzą już w tryb pracy normalnej“⁹⁹.

W drugim dniu strajku (9.II) nie wpuszczono do warsztatów robotników¹⁰⁰. Tegoż dnia „pod eskortą policji sprowadzono rzemieślników potrzebnych do naprawy parowozów, ponieważ nie chcieli dobrowolnie przystąpić do pracy“¹⁰¹. Była to samowola policji, niezgodna nawet z obowiązującymi ustawami o stanie wyjątkowym. Jednocześnie zaczynają się aresztowania. Sześciu robotników aresztowano. Jak oświadczył komisarz rządowy dla m. Warszawy p. Anusz — „robotnicy ci zostali aresztowani dlatego, ponieważ obecny strajk proklamowany został poza związkiem zawodowym, przez samozwańczą grupę agitatorów“¹⁰².

Pisma donoszą w dniu 12.2.1921 r. o wprowadzeniu nowego regulaminu pracy w warsztatach, który przewidywał m. in. ścisłą kontrolę godzin pracy, karanie spóźnień grzywną, przewidywał, że „wszyscy pracownicy podlegają obowiązkowo kontroli wydajności pracy... niedostateczna wydajność pracy pociągać będzie przesuwanie pracowników do niższej kategorii płac, a nawet uwalnianie... roboty pozaobowiązkowe będą wykonywane w razie potrzeby na żądanie administracji“ (umożliwiło to przedłużenie dnia pracy — J. Ż.), wreszcie zakaz zebrania i zgroma-

⁹⁷ „Gazeta Policji Państwowej“, 5.III.1921.

⁹⁸ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 168.

⁹⁹ „Kurier Warszawski“, 10.II.1921.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ „Naprzód“, 11.II.1921; „Dziennik Ludowy“, Lwów, 11.II.1921.

¹⁰² „Kurier Warszawski“, 12.II.1921.

dzeń na terenie kolejowym. Specjalna komisja miała indywidualnie zdecydować o ponownym przyjęciu gremialnie zwolnionych pracowników warsztatowych, po podpisaniu przez każdego z nich zobowiązania przestrzegania nowego regulaminu. Zresztą „Ministerium Kolei poleciło nie wpuszczać do warsztatów tych rzemieślników i robotników, którzy łącząc się z organizacją komunistyczno-bolszewicką, usiłowali sprowokować strajk na kolejach“¹⁰³.

Cała ta procedura spełzała na niczym, gdyż rząd poniósł „zupełną klęskę w sobotę (tj. 12.2 — J. Ż.), kiedy to nikt ze strajkujących nie zgłosił się do warsztatów“¹⁰⁴. Wobec tego „rząd... uczynił nową próbę zastraszenia nas (tj. strajkujących — J. Ż.). Depesza ministra Jasińskiego nakazuje ponowne zamknięcie warsztatów na czas nieograniczony i przyjmowanie pracowników jedynie na podstawie pisemnych zgłoszeń, podlegających zatwierdzeniu przez dyrekcję...“¹⁰⁵.

Równocześnie w nocy z 13 na 14 lutego „nastąpiły aresztowania wśród strajkujących kolejarzy na Pelcowiznie, w warsztatach kolei Warszawa — Główna i w Pruszkowie“¹⁰⁶. 14 lutego aresztowano Grochulskiego¹⁰⁷. W omawianym okresie aresztowano również dra Wodeckiego¹⁰⁸. „Gazetu Warszawską“ z 18.2.1921 określa ilość internowanych na 11 osób (chodzi tu zapewne nie o wszystkich aresztowanych, lecz jedynie internowanych administracyjnie na podstawie przepisów o stanie wyjątkowym).

Rada Ministrów rozpatruje na posiedzeniach 10, 14 i 16 lutego sprawę sytuacji wytworzonej przez strajk, a 16 lutego rząd uchwała „...przeprowadzenie dochodzeń przeciwko podburzającym do strajku w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności w myśl art. 129 Kodeksu Karnego“¹⁰⁹.

Prasa burżuazyjna i organizacje burżuazyjne prowadzą równoległe do represyjnej kampanii rządu kampanię prasową przeciw kolejarzom. Zaczyna się ona od pierwszego dnia strajku¹¹⁰. Endecja mobilizuje swoje koło kolejowe. Odbyło ono zebranie, na którym przemawiał Tabaczyński, endecki poseł na sejm¹¹¹. Zarząd Koła Kolejarzy Zw. Lud.-Narodowego wydał odezwę antystrajkową¹¹². Prasa reakcyjna rozpusza pogłoski o „dzikiej lokomotywie“ bez obsługi, która rzekomo wypuścili na linię strajkujący kolejarze, a która miała spowodować katastrofę. Przy okazji prasa burżuazyjna zamieszcza sążniste artykuły wzywające rząd do rozprawy ze strajkiem, a nawet narzeka na „bezczyność“ rządu¹¹³. Po serii takich artykułów (12—14.2) rzeczywiście aresztowania wzmagają się. Różne burżuazyjne organizacje, z faszystowską „Ligą Antybolszewicką“ na czele, wydają odezwy przeciw strajkowi¹¹⁴. Między nimi znajduje się Komitet Tygodnia Górnośląskiego, który w swej odezwie złośliwie insy-

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ Biuletyn Kom. Strajk. Kol. nr 3, 16.II.1921.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ „Naród“, 14.I.1921.

¹⁰⁷ „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 5—6.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ AAN PRM, t. 13, prot. z 16.II.1921.

¹¹⁰ „Gazeta Poranna“, 9.II.1921 i inne.

¹¹¹ „Kurier Warszawski“, 11.II.1921.

¹¹² Tamże, 12.II.1921.

¹¹³ Np. „Gazeta Warszawska“, 14.II.1921.

¹¹⁴ „Kurier Warszawski“, 19.II.1921.

nuuje, iż strajk kolejarzy wpłynie na niepomyślny dla Polski wynik plebiscytu¹¹⁵.

PPS i podlegająca jej KCZZ oraz większość Wydziału Wykonawczego ZZK prowadziły również akcję antystrajkową dążąc do tego samego celu, co organizacje jawnie burżuazyjne. 9.2.1921 opublikowano odezwę KCZZ, skierowaną przeciw strajkowi¹¹⁶. „Związkowiec“ — organ KCZZ — umieszcza „odpowiedni“ komentarz, w którym miota obelgi na strajkujących¹¹⁷.

11.2.1921 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego, który bezpośrednio po odbytej naradzie „zabrał się ze zdwojoną energią do łamania strajku. Urządza małe zebranka swych popleczników i przeprowadza na nich uchwały niby to w imieniu ogółu strajkujących. Wbrew uchwale całego Zarządu ZZK z dnia 7 lutego, polecającej na wypadek represji przyspieszenie strajku, Wydział Wykonawczy... zwalcza na spółkę z rządem nasz strajk“¹¹⁸.

Prasa pepesowska przemilcza stale rozwój strajku¹¹⁹, natomiast chętnie rozpuscita pogłoski o dojściu ZZK z rządem do porozumienia, dzięki „wzajemnej dobrej woli i ustępliwości“¹²⁰.

17.2.1921 r. Wydział Wykonawczy ZZK wydaje odezwę antystrajkową, gdzie pisze m. in. „Wzywamy was, koledzy, do powrotu na razie do pracy... Ci zaś koledzy, którzy i nadal prowadzić będą walkę strajkową... wyłączają siebie z naszej organizacji“. W odezwie zwodzi się kolejarzy obietnicami: „Obecnie rząd ma zamiar wydać jednorazową pożyczkę zwrotną, umarzając jednocześnie pożyczkę październikową oraz zdecydował się przyspieszyć wypłatę dziennych płac“¹²¹.

Po strajku powszechnym „Robotnik“ narzekał: „...Zamiast w z a r o d k u s t ł u m i ć s t r a j k (podkreślenie — J. Ż.), rząd zmilitaryzował kolejarzy, zwiększając ferment wśród nich i zaostrzając sytuację“¹²²

Stojąca na czele strajku KPRP podejmuje wielką akcję solidarnościową tak wśród kolejarzy, jak i wśród całej klasy robotniczej.

Centralny Komitet Strajkowy Kolejarzy wydał 18 lutego odezwę, w której pisze:

„Towarzysze! Kolejarze! Wbrew wszelkim wysiłkom rządu, burżuazji i zdrajców sprawy robotniczej, jak Wydział Wykonawczy ZZK, Komisja Centralna i wodzowie PPS, strajk kolejowy trwa już jedenasty dzień!... Porzućcie pracę wszędzie! Strajkujcie! Łączcie się z walczącymi już bohatersko kolejarzami węzła warszawskiego... Niech żyje strajk kolejowy!“¹²³.

Odezwa ta wywołała oddźwięk na prowincji, czego dowodem był np. wiec kolejarzy we Lwowie w dn. 20.II, gdzie „przewodniczący wiecu, czło-

¹¹⁵ Tamże 15.II.1921.

¹¹⁶ „Naprzód“, 9.II.1921; „Dziennik Ludowy“, Lwów, 9.II.1921.

¹¹⁷ „Związkowiec“, 10.II.1921, nr 3.

¹¹⁸ Biul. Kom. Strajk. Kol. nr 3, 16.II.1921, Arch. Wyd. Hist. Partii KC PZPR.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 16.II.1921.

¹²¹ „Robotnik“, 18.II.1921; „Naprzód“, 21.II.1921.

¹²² „Robotnik“, 4.III.1921.

¹²³ „Do strajku! Do zwycięstwa!“, odezwa Centr. Kom. Strajk. Kol. 18.II.1921, Arch. Wyd. Hist. Partii KC PZPR.

nek PPS, zmuszony był do zamknięcia obrad... z powodu wybryków ze strony żywiołów skrajnych“, tj. opanowania wiecu przez komunistów¹²⁴.

Zwycięstwem solidarności całego proletariatu Polski z kolejarzami były wiece 13.II.1921 r., zwołane przez Komisję Centralną dla wywarcia nacisku na rząd. Wiec zwołany przez Komisję Centralną w Warszawie stał się potężną manifestacją przeciw prawicowym przywódcom PPS. Rezolucja Kwapińskiego otrzymała 4 głosy, rezolucja wniesiona przez komunistów otrzymała wszystkie głosy prócz czterech. Nazajutrz prezydium wiecu aresztowano¹²⁵.

„Na wiec stawilo się koło sześciu tysięcy ludzi. Wiec stał się... klęską dla zdrajców ruchu robotniczego. Mówcy piętnowali zdradę zarządu ZZK, Komisji Centralnej i PPS... Proletariat Warszawy dał godną odpowiedź zdrajcom“¹²⁶.

Tego samego dnia odbyły się wiece i w innych miastach, przy czym ugodowcy ponieśli klęskę również we Lwowie¹²⁷. Na wszystkich wiecach przemawiali komuniści; szczególnie aktywnie występowali oni w Łodzi¹²⁸.

Tak więc strajk kolejarzy, chociaż w pierwszym okresie nie objął jeszcze wszystkich kolejarzy, wywołał — wbrew akcji burżuazji — potężną falę akcji solidarnościowej wśród kolejarzy i wśród innych grup proletariatu. Zmora strajku powszechnego na kolejach zawisła nad państwem burżuazyjnym. Jednocześnie groził wybuch strajku rolnego, ciągle odkładany przez Kwapińskiego; decyzję w tej sprawie miał podjąć Zjazd Zw. Zaw. Rob. Rolnych, rozpoczęty 20 lutego.

W tych warunkach rozszerzenie się strajku kolejarzy musiało doprowadzić do natychmiastowego starcia proletariatu z burżuazją. Takim właśnie gwałtownym wzrostem zasięgu strajku było przyłączenie się do niego maszynistów węzła warszawskiego. Represje skierowane przeciw strajkującym warsztatowcom warszawskim skłoniły maszynistów do wystąpienia w obronie towarzyszy. 20 lutego odbyło się zebranie maszynistów węzła warszawskiego, na którym postanowiono zażądać natychmiastowego zwolnienia aresztowanych i wydatnego podniesienia mnożnika drożyznianego. Wystąpieniem kierowali komuniści¹²⁹. Maszyniści uchwalili czekać dwa dni na spełnienie ich postulatów¹³⁰. Jednocześnie odbyli zebranie konduktorzy uchwalając przyłączenie się do maszynistów¹³¹. 22 lutego delegacja maszynistów wraz z członkami Zarządu Okręgowego i w obecności Prezydium Zarządu Głównego ZZK została przyjęta przez ministra kolei Jasińskiego. Jasiński protestował przeciwko terminowi, ale zobowiązał się odpowiedzieć do 24 lutego. Delegaci maszynistów zgodę na ten termin uzależnili od wypuszczenia aresztowanych. Jasiński odesłał ich w tej sprawie do ministra spraw wewnętrznych Skulskiego. Tu „delegaci maszynistów za warunek niewszczywania strajku postawili p. Skulskiemu natychmiastowe wypuszczenie tych warsztatowców, których policja

¹²⁴ „Kurier Warszawski“, 22.II.1921.

¹²⁵ „Czerwony Sztandar“ nr 9.

¹²⁶ Biuletyn Kom. Strajk Kol. nr 3, 16.II.1921, Arch. Wydz. Hist. Partii KC PZPR

¹²⁷ „Związkowiec“, 3.III.1921.

¹²⁸ „Robotnik“, 17.II.1921.

¹²⁹ Sprawozdanie ZG ZZK na IV Zjazd, s. 7; „Robotnik“, 23.II.1921, „Gazeta Północna“, 24.II.1921; „Gazeta Warszawska“, 23.II.1921.

¹³⁰ „Robotnik“, 23.II.1921.

¹³¹ Sprawozdanie ZG ZZK, op. cit.

aresztowała pod zarzutem politycznej, komunistycznej agitacji... P. Skulski odmówił"¹³². „Naród“ z 25.2. pisze o aresztowaniu delegacji u min. Skulskiego.

Wobec takiej odpowiedzi rokowania zostały przerwane i maszyniści na zgromadzeniu uchwalili rozpocząć strajk o północy z 22 na 23 lutego¹³³.

Dziennik „Naród“ podaje: „Dzisiaj nad ranem wybuchł strajk kolejowy węzła warszawskiego. Pociągi od godz. 6 rano nie odchodzą w żadnym kierunku i z żadnego dworca... Pociągi nadchodzą w dalszym ciągu do Warszawy“¹³⁴.

Okazało się więc, że akcja PPS, mająca na celu zduszenie strajku kolejarzy, na równi z podobną akcją rządu i burżuazji, nie odniosła skutku. Przeciwnie, strajk objął nowe oddziały kolejarzy. W początkowym okresie widzieliśmy, że strajk rozwijał się obejmując nowe ośrodki. Teraz strajk objął nową grupę kolejarzy — maszynistów i konduktorów. Godny podkreślenia jest fakt, iż wystąpienie maszynistów nastąpiło wbrew oportunistycznemu kierownictwu ZZK, pod kierunkiem natomiast KPRP.

Strajk maszynistów zmienił radykalnie sytuację na kolei. O ile strajk w warsztatach kolejowych i dépôt dawał się odczuć dopiero po pewnym czasie, strajk maszynistów sparaliżował ruch natychmiast. Sytuacja stała się niezwykle groźna dla burżuazji i jej rządu¹³⁵.

Rząd rozpoczął natychmiast akcję przeciwstrajkową. Min. Jasiński tak wspomina kroki przedsięwzięte bezpośrednio po wizycie delegacji maszynistów:

„...wydałem natychmiast telefonicznie wszystkie potrzebne zarządzenia w celu przygotowania drużyn maszynowych i konduktorskich z kompanii kolejowych, zabezpieczenia wszystkich warszawskich dworców i placów kolejowych, telegrafów i telefonów służbowych. Poinformowałem o sytuacji prezesa Witosa, ministrów spraw wojskowych i wewnętrznych i szefa sztabu głównego i czuwałem przy telefonie“¹³⁶.

„Widziałem — notuje dalej — że cała prowincja czeka tylko na hasło z Warszawy. Jeżeli z Warszawy pociągi nie odejdą, strajk wybuchnie jednocześnie we wszystkich sąsiednich dyrekcjach: w radomskiej, krakowskiej i lwowskiej, a potem przeniesie się na resztę dyrekcji. Tylko prezes dyrekcji wileńskiej, Landsberg zapewnił mnie, że do strajku w swoim okręgu nie dopuści“¹³⁷.

Władze z całą energią zabrały się do tłumienia ruchu strajkowego. Minister kolei udał się o godz. 9 wieczorem na Dworzec Główny i tu osobiście kierował akcją antystrajkową. O 12 parowozy zaczęły zjeżdżać do remiz, a do strajku przyłączyła się służba ruchu¹³⁸. Na wszystkich większych stacjach telegraf i telefon został obsadzony przez podooficerów wojsk kolejowych. Wojsko obsadziło warsztaty, parowozownie, magazyny, budynki stacyjne. Patrole obchodziły teren stacji¹³⁹.

¹³² „Robotnik“, 2.III.1921.

¹³³ Tamże, 24.II.1921.

¹³⁴ „Naród“, 23.II.1921.

¹³⁵ „Gazeta Policji Państwowej“, 5.III.1921.

¹³⁶ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 169.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ Tamże, s. 169—170.

¹³⁹ Tamże, s. 170.

Jeszcze w nocy i rano dnia 23 lutego „strajkujące drużyny parowozowe zastąpiły częściowo siły pomocnicze, doraźne, pewną zaś część maszynistów z polecenia władz cywilnych aresztowano i osadzono przymusowo na parowozach“¹⁴⁰.

Rano Jasiński z Witosem udali się do Belwederu, gdzie ustalono, iż koleje zostaną zmilitaryzowane, przy czym Piłsudski podpisał odpowiedni dekret¹⁴¹. Następnie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym w sprawie militaryzacji i wprowadzenia sądów doraźnych panowała „prawie zupełna jednomyślność“¹⁴². Już poprzednio przygotowano plakaty. Koło południa posiedzenie było skończone. Rada Ministrów postanowiła podnieść mnożnik drożyniany z 400—240 na 525—315 punktów. Odroczone również spłatę pierwszej raty pobranych zaliczek z 1.4 na 1.8.1921 i uchwalono zwrotne zaliczki dla kolejarzy, którzy nie strajkują¹⁴³.

Były to koncesje ekonomiczne, aczkolwiek znacznie węższe niż żądania kolejarzy, a zwłaszcza maszynistów, jednak rząd miał nadzieję przy ich pomocy opanować ruch strajkowy. Jednocześnie Rada Ministrów wydała odezwę do kolejarzy, w której strajk nazwany został „nożem na gardle narodu“, a nadto stwierdzono, że „od czasu odrodzenia się ojczyzny z niewoli nie było może momentu ważniejszego dla jej bytu aniżeli obecny“¹⁴⁴.

Tegoż dnia dowódca Okręgu Generalnego Warszawskiego, b. carski generał Iwaszkiewicz, który wślawił się okrucieństwami wobec zrewolucjonizowanej ludności Podola w czasie wojny przeciw Rosji Radzieckiej w 1920 r.¹⁴⁵, ogłosił „wprowadzenie w okręgu generalnym Warszawy postępowania doraźnego przed sądami wojskowymi za przestępstwa przeciwko sile zbrojnej państwa, popełnione na kolejach przez wszelkie rozmaite naruszenia lub zaniedbania obowiązków zawodowych, obniżające sprawność kolei, przez samowolne porzucenie służby, wszelką agitację, mogącą przynieść szkodę ruchowi kolejowemu lub wywołać chwilowy zastój w tymże oraz przez czyny zagrażające temu ruchowi... Każdy, kto po tym ogłoszeniu sądów doraźnych dopuści się odnośnego przestępstwa, będzie oddany pod wojskowy sąd doraźny i ukarany śmiercią przez powieszenie względnie rozstrzelanie“¹⁴⁶.

Jeszcze w nocy policja obchodziła mieszkania strajkujących i przymusowo ściągała ich do pracy; część strajkujących została aresztowana. Z chwilą ogłoszenia militaryzacji aresztowanych ubierano w mundury wojskowe i odbierano od nich przysięgę wojskową, po czym wysyłano pod eskortą do służby na pociągi. Innych strajkujących wezwano do Pow. Komendy Uzupełnień, gdzie wcielono ich do wojska¹⁴⁷ i również skierowano do służby na poprzednich miejscach pracy. Rejestracja tych pracowników kolejowych w P. K. U. rozpoczęła się 25.II.1921 r. o godz. 15; do tego

¹⁴⁰ „Kurier Warszawski“, 23.II.1921.

¹⁴¹ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 171—172.

¹⁴² Tamże, s. 72.

¹⁴³ AAN PRM, prot. z 23 II.1921; „Gazeta Warszawska“, 27.II.1921; „Życie Narodu“, 27.II.1921; Dziennik Ustaw RP. 1921, poz. 165.

¹⁴⁴ „Robotnik“, 24.II.1921.

¹⁴⁵ S. A r s k i, A. K o r t a, Zmowa grabieżców, s. 29.

¹⁴⁶ „Robotnik“, 25.II.1921.

¹⁴⁷ „Gazeta Warszawska“, 25.II.1921.

czasu rząd pozostawił ich w spokoju¹⁴⁸. Zmobilizowano nie tylko maszynistów, lecz również robotników warsztatów, dépôt i służby ruchu, nawet tych, których po 8 lutego wydano za strajk¹⁴⁹.

Militaryzację i sądy doraźne rozciągnięto na cały kraj. DOK Kraków, Łódź i Poznań wydały odpowiednie odezwy. Nielicznych łamistrajków nie zmobilizowano i pozostawiono na tych samych stanowiskach jako pracowników cywilnych. „Władzę na kolejach objął... sztab delegowanych przez ministerium spraw wojskowych oficerów, z majorem Żegiestowskim na czele, dotychczasowym szefem oddziału kolejowych transportów wojskowych“¹⁵⁰.

Rozpoczęły się jednocześnie na szeroką skalę zakrojone represje przeciwko strajkującym. Objęły one zarówno Warszawę, jak i prowincję¹⁵¹. Lokal Centrali ZZK w Warszawie został zamknięty po rewizji. „Nadto dokonano całego szeregu innych aresztowań. Represje na prowincji przybrały oczywiście równie wielkie rozmiary. Aresztowania, groźenie sądem doraźnym były na porządku dziennym“¹⁵².

Część aresztowanych działaczy ZZK osadzono w Cytadeli w X Pawilonie. „Prócz ważniejszych przywódców Związku Kolejarzy — pisał „Kurier Warszawski“ — władze zarządziły aresztowania agitatorów strajkowych, między którymi — jak zdołano stwierdzić — przeważają komuniści...“¹⁵³.

Militaryzacja i represje odniosły pewien skutek, jednakże nie zdołały zlikwidować strajku. Wbrew antystrajkowej akcji władz, strajk rozszerza się nadal. Komuniści prowadzą akcję solidarnościową wśród kolejarzy w całej Polsce¹⁵⁴; strajk zaczyna obejmować inne węzły kolejowe: „Oprócz węzła warszawskiego strajk objął również węzeł skierniewicki... Z Łodzi otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość, że... nie było połączenia z Koluśzek do Lwowa ani też nie przybył do późnej nocy pociąg bezpośredni Warszawa — Łódź“¹⁵⁵. Do strajku przyłączyły się też węzły kolejowe w Koluśkach, Łapach oraz służba drogowa i telegraficzna w dyrekcji warszawskiej¹⁵⁶.

Strajk w Warszawie trwał nadal... „Przystąpili do strajku jednomyślnie zarówno idący pod znakiem ZZK, jak i PZK“¹⁵⁷. Burżuazyjny „Naród“ donosi, że strajkujący „unikają wszelkimi drogami nocowania w domu, aby nie byli wzięci do pracy przymusowo. Wszelka chęć ugody jest przez strajkowiczów lekceważona... Odnosi się wrażenie, że strajkującym nie tyle chodzi o wywalczenie zdobyczy ekonomicznych, ile o wywołanie zamętu społecznego“¹⁵⁸.

Wobec rozszerzania się strajku kolejarzy na całej sieci kolejowej i możliwości natychmiastowego wybuchu powszechnego strajku kolejowego

¹⁴⁸ „Kurier Warszawski“, 24.II.1921.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ Tamże.

¹⁵¹ „Robotnik“, 18.III.1921.

¹⁵² „Kolejarz-Związkowiec“, 1921 nr 4—5

¹⁵³ „Kurier Warszawski“, 28.II.1921.

¹⁵⁴ „Kurier Poranny“, 25.II.1921.

¹⁵⁵ „Robotnik“, 24.II.1921.

¹⁵⁶ „Czerwony Sztandar“ nr 9.

¹⁵⁷ „Gazeta Poranna“, 25.II.1921.

¹⁵⁸ „Naród“, 25.II.1921.

wego — pepesowska większość ZG musiała ogłosić strajk powszechny na kolejach.

23.II.1921 r. godz. 19 rozpoczęło się posiedzenie ZG ZZK, na którym wyłoniono Główną Komisję Strajkową. Z upoważnienia Zarządu Głównego — Główna Komisja Strajkowa ogłosiła strajk kolejarzy w całej Polsce na 25 lutego godz. 12 w południe¹⁵⁹. Komisja wydała odezwę, w której obok ogłoszenia strajku — skierowanego, według autorów, tylko przeciwko militaryzacji, nie zaś dla poparcia strajkujących już kolejarzy — umieszczono oszczerczy wypad przeciw kolejarzom strajkującym bez zgody Zarządu Głównego¹⁶⁰.

Teraz strajk ogarnął całą Kongresówkę i Małopolskę. Niezwłocznie przystąpiły doń dyrekcje: krakowska i radomska. Wstrzymano pracę na linii Warszawa — Mława, w Lublinie, Łodzi, Aleksandrowie, Siedlcach, Częstochowie, kolejkach lokalnych na Kujawach i w okolicy Nasielska¹⁶¹.

„Echo Narodu“ z 26.2.1921 podaje, że stanęły dyrekcje: krakowska, radomska, siedlecka i węzły: Aleksandrów, Łódź, Piotrków, Częstochowa, Mława, Kutno. Ponieważ wiadomości te zgadzają się naogół ze sobą, możemy z nich wysnuć dokładniejszy obraz strajku w dniach 25 — 26 lutego. Taki szybki rozwój akcji był w wielkiej mierze zasługą KPRP. Dnia 25.II.1921 r. odbył się w Krakowie wiec kolejarzy, na którym zaznaczył się „widoczny wpływ agitacji czynników stojących poza ZZK“¹⁶², tj. komunistów. Przemawiał komunista dr Wodecki; na wiecu rozrzucono odezwy komunistyczne. „Policja przedsięwzięła odpowiednie kroki“ — pisze „Kurier Warszawski“¹⁶³. 26.2 zastrajkowały na znak solidarności kolejki dojazdowe w Warszawie (Jabłonna — Wawer, wilanowska, grójecka, marecka); pracownicy kolejek wydali odezwę strajkową. Prasa burżuazyjna biadała, że pracownicy kolejek „wykazują mniej odporności wobec płynących ze wschodu haseł“¹⁶⁴. 26 lutego zastrajkowali kolejarze Lwowa (warsztaty i ogrzewalnia). Administracja kolejowa zmuszała tu pracowników do podpisywania deklaracji, że do strajku nie przystąpią.

Strajk kolejarzy odbił się bardzo silnie na ruchu pociągów osobowych, a w jeszcze większym stopniu — towarowych. Ruch nie został całkowicie wstrzymany, lecz bardzo poważnie ograniczony¹⁶⁵. Szereg pociągów przeniesiono z dworca Warszawa — Główna na dworzec Warszawa — Wschodnia¹⁶⁶. Ruch pociągów wojskowych z Warszawy został wstrzymany¹⁶⁷. Ogółem 23 lutego z Warszawy odeszło tylko 5 pociągów osobowych (na 60). 24 lutego władze kolejowe ogłosiły specjalny rozkład ze znacznie zredukowaną liczbą pociągów, jednakże nawet te, które były w rozkładzie przewidziane, częściowo nie odchodziły wcale lub szły z opóźnieniami¹⁶⁸.

¹⁵⁹ Sprawozdanie ZG ZZK, s. 7; „Robotnik“, 25.II.1921; „Kurier Warszawski“, 26. II.1921.

¹⁶⁰ „Robotnik“, 25.II.1921.

¹⁶¹ „Rob.“ (jednodniówka), 26.II.1921; „Kurier Poranny“, 2.III.1921.

¹⁶² „Los Narodu“ (jednodniówka), 26.II.1921.

¹⁶³ „Kurier Warszawski“, 26.II.1921.

¹⁶⁴ „Nasz rob.“, 27.II.1921; „Dziennik Ludowy“, Lwów, 28.II.1921; „Kurier Warszawski“, 26. II 1921.

¹⁶⁵ Tamże, 23.II.1921.

¹⁶⁶ „Naród“, 24.II.1921.

¹⁶⁷ Tamże.

¹⁶⁸ „Kurier Warszawski“, 24.II.1921.

Podobnie było w dniu 25.2.1921 r.¹⁶⁹. Tego dnia z Warszawy odeszło tylko 6 pociągów towarowych¹⁷⁰. „Naród“ donosi, że opóźnienia w odejściu pociągów sięgają 4 — 5 godzin, przy czym odchodzą one tylko z trzech dworców¹⁷¹. 26.II.1921 r. odeszło nieco więcej pociągów¹⁷², jednakże 27 lutego ruch znów został ograniczony¹⁷³.

Ogłoszenie militaryzacji i rozwój strajku kolejarzy oraz ogłoszenie strajku powszechnego na kolejach było wydarzeniem zasadniczej wagi. Oznaczało to zaostrzenie się walki klasowej, konieczność rozstrzygnięcia, którego nie można już było odwlekać. W związku ze strajkiem kolejarzy i wielkim wzrostem fali strajkowej sytuacja stała się dla burżuazji w najwyższym stopniu poważna.

W tych warunkach dokonuje się mobilizacja sił burżuazji dla poparcia rządu w walce z kolejarzami.

25 lutego odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Witos w imieniu rządu wygłosił przemówienie na temat strajku kolejarzy i militaryzacji kolei¹⁷⁴. Podczas debaty nad przemówieniem Witos olbrzymia większość sejmu wypowiedziała się za militaryzacją i całkowicie poparła rząd. Wszystkie ugrupowania endeckie oświadczyły się za ostrą walką ze strajkującymi kolejarzami. Również PSL Piast poparło militaryzację. Poprzednio Piast wniósł interpelację, uzgodnioną oczywiście z rządem, w której stwierdzono, że „strajk ten godzi w najistotniejsze interesy państwowe“, że „czynniki antypaństwowe zechcą rozszerzyć go na inne gałęzie życia gospodarczego“ i zapytywał rząd, „co zamierza uczynić celem przywrócenia normalnych stosunków na kolejach“. Podobne stanowisko zajęły inne mniejsze ugrupowania, jawnie reakcyjne¹⁷⁵.

Bardziej skomplikowana była sytuacja PPS oraz związanego z nią Wyzwolenia. PPS wystąpiła przeciw jako przeciwnik militaryzacji. Z drugiej jednak strony „za strajk przeciw militaryzacji W. W. (Wydział Wykonawczy — J. Ż.) otrzymał bure od posłów PPS“¹⁷⁶. W sejmie frakcja PPS występowała przeciwko militaryzacji, lecz i tu zauważono, że „sama militaryzacja i sądy doraźne były stosunkowo słabo zwalczane jako zarządzone przez Naczelnika Państwa“¹⁷⁷. Biorący udział w dyskusji pepesowcy z Moraczewskim i Zuławskim na czele dowodzili, że można było ze strajkiem skończyć w inny sposób, drogą pertraktacji oraz — dodajmy — dalszego oszukiwania kolejarzy obietnicami, które nigdy nie miały być spełnione. Oburzali się pepesowcy, że militaryzacja dotknęła nie tylko strajkujących, lecz także całkiem „spokojnych“ i „lojalnych“ kolejarzy, itd. itd. Podobnych argumentów używały pepesowskie gazety oraz posłuszny PPS Zarząd Główny ZZK w swych oświadczeniach (patrz

¹⁶⁹ „Kurier Poranny“, 26.II.1921.

¹⁷⁰ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 28.II.1921.

¹⁷¹ „Naród“, 25.II.1921.

¹⁷² „Dziennik Ludowy“, Lwów, 26.II.1921; „Życie Narodu“, 27.II.1921; „Echo Narodu“, 26.II.1921.

¹⁷³ „Kurier Poranny“, 27.II.1921.

¹⁷⁴ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 25.III.1921.

¹⁷⁵ Tamże.

¹⁷⁶ „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 1.

¹⁷⁷ Z. J a s i ń s k i, op. cit., s. 176.

„Echo Narodu“ z 26.2.1921 r.). Oba stronnictwa — PPS i Wyzwolenie — stale podkreślały „szkodliwość“ strajku dla burżuazyjnego państwa.

NPR uprzednio poparła militaryzację (podpis ministra Peplowskiego widniał pod aktem militaryzacji), teraz jednak wobec ogromnego oburzenia klasy robotniczej — klub tej partii wstrzymał się od głosowania nad sprawą militaryzacji¹⁷⁸.

Przeciw militaryzacji głosowały kluby PPS i Wyzwolenie; wszystkie inne (prócz NPR) głosowały za militaryzacją¹⁷⁹. Sejm dużą większością głosów poparł rząd i uznał militaryzację i sądy doraźne za usprawiedliwione.

Jednocześnie burżuazyjna opinia publiczna skutecznie działa poza sejmem. Przodują tu pisma endeckie i piastowskie. Pisma burżuazyjne oświadczają, że „całe społeczeństwo gotowe jest poprzeć energiczne i zdecydowane kroki rządu, zmierzające do stłumienia zamachu na nasze koleje“¹⁸⁰.

Ukazuje się szereg odezwoz rozmaitych organizacji burżuazyjnych m. in. odezwa Ligi Antybolszewickiej, Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń¹⁸¹.

Do walki ze strajkiem kolejarzy burżuazja odpowiednio wykorzystuje Polski Związek Kolejarzy. 26.2.1921 r. zarząd tego związku opublikował antystrajkową odezwoz do członków PZK¹⁸². Zarząd Okręgowy PZK wydał podobną odezwoz już 22.2.1921 r.¹⁸³. Tak samo postąpiło Zrzeszenie Pracowników Biurowych w Warszawskiej DOKP¹⁸⁴. Odezwy te były kolportowane przez administrację kolejową. Również żółte centrale związkowe (związki chrześcijańskie i Zj. Zaw. Polskie) wydały odezwy antystrajkowe. Władze konfiskują numery pism, w których umieszczono wezwania do strajku. Warto tu zaznaczyć, że pisma związane z Belwederem, kokietując PPS, wypowiadają się przeciwko podpisanej przez Piłsudskiego militaryzacji.

Z drugiej strony klasa robotnicza przygotowuje się do poparcia kolejarzy. Na czele akcji solidarnościowej idą komuniści. Proletariat Warszawy stoi tu znów na czele akcji. Odbywa się szereg zebrań organizacji robotniczych w sprawie militaryzacji kolejarzy¹⁸⁵.

Na zebraniu w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa pocztowcy postanawiają wystąpić wraz z kolejarzami, wysuwając jednocześnie własne żądania ekonomiczne i „bezwzględnie przyłączają się do żądań kolejarzy“¹⁸⁶. Robotnicy fabryki Gerlach i Pulst w Warszawie porzucają samorządnie pracę w dniu 24 lutego na znak solidarności z kolejarzami¹⁸⁷. 26.2.1921 roku w Łodzi delegaci wszystkich związków zawodowych uchwalili poprzeć kolejarzy¹⁸⁸. 24.2.1921 r. odbyła się konferencja zarządów zwią-

¹⁷⁸ Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu Ustawod. z 25.II.1921.

¹⁷⁹ Tamże.

¹⁸⁰ „Gazeta Warszawska“, 25.II.1921.

¹⁸¹ Tamże, 27.II.1921.

¹⁸² „Gazeta Warszawska“, 26.II.1921.

¹⁸³ Tamże, 23.II.1921.

¹⁸⁴ Tamże, 28.II.1921.

¹⁸⁵ „Robotnik“, 25.II.1921.

¹⁸⁶ Tamże, 24.II.1921.

¹⁸⁷ „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 5—6.

¹⁸⁸ „Robotnik“, 26.II.1921.

ków zawodowych w Warszawie. Uchwalono gotowość do strajku solidarnościowego z kolejarzami ¹⁸⁹.

Wobec narastania fali solidarności klasowej wśród proletariatu, „pod przymusem, zgrzytając zębami, PPS pozwoliła Komisji Centralnej ogłosić strajk powszechny“ ¹⁹⁰.

24 lutego Komisja Centralna Związków Zawodowych ogłosiła odezwę, w której podkreśla, iż militaryzacja kolei stanowi niebezpieczny precedens, że broń ta może być przez rząd wykorzystana wobec innych grup klasy robotniczej. KCZZ podaje, że jej delegacja nie została przyjęta przez Witosa, i proklamuje strajk powszechny tylko na 2 dni, tj. 28 lutego i 1 marca; strajk ten zostanie przedłużony w razie konieczności ¹⁹¹.

Komisja Centralna zwolniła również robotników rolnych od strajku powszechnego pod pretekstem, że mają za kilka dni strajkować. (Na Zjeździe ZZRR uchwalono strajk robotników rolnych na 14 marca wbrew stanowisku komunistów, którzy chcieli ten termin przyspieszyć o 10 dni). W ten sposób z jednej strony odjęto strajkowi część skuteczności, z drugiej zaś wyznaczenie strajku dopiero na 28 lutego, tj. na piąty dzień po militaryzacji, było zmarnowaniem części rewolucyjnego zapału klasy robotniczej, widocznego po otrzymaniu wiadomości o militaryzacji ¹⁹².

Mimo tych utrudnień strajk miał zasadnicze znaczenie dla dalszych losów kraju. Burżuazja zrozumiała to dobrze, nazywając go w swojej prasie „próbą sił“ ¹⁹³.

„Masa robotnicza nie zawahała się przed wyborem broni; atak generalny można było odeprzeć generalnym strajkiem“ ¹⁹⁴ — pisało wydawnictwo komunistyczne. Klasa robotnicza przystąpiła masowo do solidarnościowego strajku powszechnego.

27 wieczorem odbyły się liczne wiece robotnicze, na których robotnicy uchwalili przystąpienie do strajku. Rozpoczynają się aresztowania ¹⁹⁵.

Nazajutrz masy robotnicze ruszają do strajku. Proletariat Warszawy, który od strajku kolejarzy przygotowywał się pod wpływem KPRP do czynnego poparcia strajkujących (przypomnijmy tu wiec z 13 lutego), teraz przoduje w walce.

Przed wszystkim porzucili pracę robotnicy fabryk warszawskich ¹⁹⁶. Prasa burżuazyjna, która na wszelkie sposoby bagatelizuje strajk, musi przyznać, że strajk powszechny „częściowo się udał“ ¹⁹⁷. Najbardziej pełny był strajk w zakładach metalowych ¹⁹⁸. Stały zakłady użyteczności publicznej i przedsiębiorstwa miejskie, np. piekarnie. Elektrownia stała również, lecz uruchomiło ją wojsko (tylko częściowo) ¹⁹⁹. W wodocią-

¹⁸⁹ „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 5—6.

¹⁹⁰ „Czerwony Sztandar“ nr 9.

¹⁹¹ „Robotnik“, 25.II.1921.

¹⁹² „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 5—6.

¹⁹³ „Kurier Warszawski“, 1.III.1921.

¹⁹⁴ „Myśl Robotnicza“, 1921 nr 5—6.

¹⁹⁵ „Robotnik“, 2.III.1921.

¹⁹⁶ „Gazeta Poranna“, 1.III.1921.

¹⁹⁷ „Kurier Warszawski“, 28.II.1921.

¹⁹⁸ „Robotnik“, 2.III.1921.

¹⁹⁹ „Gazeta Warszawska“, 26.II.1921.

gach porzucili pracę robotnicy filtrów; ciśnienie wody było minimalne²⁰⁰. Straż ogniowa pozostawiła tylko pogotowie pożarowe. Stały fabryki wojskowe, zastrajkowali pracownicy więzień, nieczynne były piekarnie. Wyszły tylko 4 endeckie gazety (Poranna, Warszawska, Rzeczpospolita, Kurier Warszawski). „Robotnik“ podaje ilość strajkujących robotników na 50 000²⁰¹. Całkowicie unieruchomione zostały tramwaje miejskie, jak również wszystkie fabryki, sklepy i instytucje żydowskie z Komitetem „Jointu“ i Gminą Żydowską włącznie²⁰². Teatry prywatne zostały uruchomione przez łamistrajkowską organizację Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej (SSS); nie strajkowały wielkie drukarnie, szpitale i różne instytucje.

Strajk w dniu 28 lutego miał imponujący przebieg również na prowincji. Rewolucyjny proletariats Zagłębia Dąbrowskiego, kierowany przez KPRP, stanął do strajku; stopniowo włączały się coraz nowe grupy górników. Częściowo pracowały kopalnie „Paryż“ i „Milowice“, w pozostałych kopalniach i hutach strajk objął olbrzymią większość robotników²⁰³. Szczytowe nasilenie strajk przybrał dopiero w drugim dniu, ale już 28.2 po południu większość kopalń nie pracowała wcale, a wejścia strzegły pikietki.

W Krakowie strajk „objął wszystkie większe przedsiębiorstwa, fabryki i warsztaty“. Stały fabryki i elektrownia. Nieczynne były też restauracje i sklepy. W pierwszym dniu strajku odbył się wiec, na którym podjęto uchwały strajkowe²⁰⁴.

W Zagłębiu Chrzanowskim strajk rozpoczął się 28.2, a rozwinął się na drugi dzień²⁰⁵. Potężne odbicie znalazły hasła strajkowe w zagłębiu naftowym w Borysławiu i Drohobyczu. Strajkował cały przemysł naftowy oraz inne fabryki. Stało również życie handlowe. Wojsko próbowało prowokować robotników, ale wobec ich groźnej postawy wycofało się²⁰⁶. W Lublinie strajkował cały przemysł metalurgiczny, fabryka „Plage i Łaskiewicz“²⁰⁷. Strajkował cały Radom, Ostrowiec, huty częstochowskie²⁰⁸.

Słabiej nieco przebiegał strajk w ośrodkach łódzkim i białostockim²⁰⁹, gdzie objął tylko część przemysłu. Było to związane z dużymi wpływami NPR z tych ośrodków. Ogólnie biorąc, niemal we wszystkich ośrodkach b. Kongresówki i w Małopolsce, strajk objął klasę robotniczą jeśli nie w całości, to w większości.

W drugim dniu strajku sytuacja była podobna. Wprawdzie prasa burżuazyjna usiłowała wmówić w ludność, że strajk wygasa, nie było to jednak prawdą. Strajk w przemyśle warszawskim trwał nadal²¹⁰; stały

²⁰⁰ „Gazeta Poranna“, 1.III.1921.

²⁰¹ „Robotnik“, 1.III.1921.

²⁰² „Kurier Poranny“, 4.III.1921.

²⁰³ „Kurier Warszawski“, 28.II.1921 i 1.III.1921.

²⁰⁴ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 5.III.1921.

²⁰⁵ „Naprzód“, 3.III.1921.

²⁰⁶ „Robotnik“, 10.III.1921; „Dziennik Ludowy“, Lwów, 3.III i 2.III.1921.

²⁰⁷ „Gazeta Warszawska“, 1.III.1921; „Gazeta Policji Państwowej“, 5.III.1921.

²⁰⁸ „Gazeta Policji Państwowej“, 5.III.1921.

²⁰⁹ „Gazeta Warszawska“, 1.III.1921; „Kurier Warszawski“, 28.II.1921.

²¹⁰ „Kurier Warszawski“, 2.III.1921.

filtry, tramwaje i elektrownia²¹¹. Nieczynne były piekarnie²¹². Strajkujący zmusili kupców z ul. Żelaznej i Ogrodowej do zamknięcia sklepów²¹³. Natomiast wysiłki burżuazji i władz, skierowane ku przywróceniu pracy instytucji użyteczności publicznej, wzmożyły się. W prasie rozpoczął się atak na tramwajarzy jako na komunistów, którzy nie chcą pracować, lecz lubią strajkować itd.²¹⁴. Brak bowiem komunikacji miejskiej utrudniał walkę ze strajkiem. Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej próbowało uruchomić tramwaje oraz elektrownię, ale bez powodzenia; udało się mianowicie uruchomić tylko dwa wozy tramwajowe na linii „3”. „Z uruchomieniem tramwajów szło jakoś chropawo” — przyznaje prasa burżuazyjna²¹⁵.

Klasa robotnicza w przeważającej części — wbrew wysiłkom burżuazji — przystąpiła do strajku powszechnego. Klasy posiadające ogarnęło przerażenie. W warunkach wzrostu świadomości mas — odbywającego się szybko, jak zawsze w czasie wielkich bitew klasowych — strajk powszechny mógł z łatwością przejść w powstanie zbrojne. Pierwszymi tego sygnałami były pojedyncze starcia z policją w Zagłębiu Dąbrowskim.

„Kurier Warszawski” pisał w dniu 1 marca: „Dziś już zdaje się nie ulegać wątpliwości, że stoimy wobec wielkiej próby... Może to dopiero próba generalna, mająca poprzedzić wielką rozprawę. W każdym razie jest rzeczą pewną, iż od wyniku tej próby zależy całkowicie każde stanowisko żywiołów przeciwnościowych. Od wyniku tej próby zależą po prostu dalsze losy państwa”²¹⁶.

W dniu 1 marca strajk ogarnął wszystkie (prócz dwóch) kopalnie w trzech zagłębiach. Strajkowali także metalowcy²¹⁷. Praca była z trudem podtrzymywana w Hucie Bankowej i w hutach „Katarzyna”, „Hulczyński” — inne huty stały.

W Krakowie ruszyła 1 marca elektrownia oraz tramwaje pod eskortą wojskową. Tegoż dnia odbył się wiec, na którym wodzowie PPS uchwalili wrócić do pracy 2 marca²¹⁸. Na wiecu było wielu robotników-komunistów. Prasa ze zgrozą donosiła, że „na Rynku wygłaszano okrzyki na cześć Lenina...”²¹⁹.

We Lwowie strajk trwał dalej²²⁰. W Łodzi i okręgu łódzkim 1 lutego stało kilka większych fabryk, jak Scheiblera i Grohmana, Leonhardta, Woelkera i Girbarta, Zgierska Manufaktura, Krusche i Ender²²¹. Strajk objął fabryki Białegostoku, Siedlec, Radomia, Starachowic, Skarżyska, Lublina, Skierniewic. Tegoż dnia w Poznaniu odbyła się zorganizowana przez Komitet Strajkowy manifestacja z udziałem wielu tysięcy robotników. Przypuszczono do manifestantów szarżę policji konnej²²².

²¹¹ Tamże, 1.III.1921.

²¹² „Kurier Poznański”, 2.III.1921.

²¹³ „Gazeta Poranna”, 2.III.1921.

²¹⁴ Tamże.

²¹⁵ „Kurier Warszawski”, 2.III.1921.

²¹⁶ Tamże, 1.III.1921.

²¹⁷ „Robotnik”, 2.III.1921.

²¹⁸ „Naprzód”, 3.III.1921.

²¹⁹ „Gazeta Poranna”, 2.III.1921.

²²⁰ „Dziennik Ludowy”, Lwów, 2.III.1921.

²²¹ „Robotnik”, 2.III.1921.

²²² Tamże, 10.III.1921.

Strajk w dniu 2.3.1921 miał przebieg słabszy niż w dniach poprzednich. Komisja Centralna Związków Zawodowych 1 marca postanowiła — wobec nieosiągnięcia celu — strajk przedłużyć, jednak stanowisko pepesowców było tak dalece chwiejne i nieszczerze, że niektóre kierowane przez nich ośrodki zaczęły wracać do pracy (zagłębie naftowe, częściowo Lwów). „Robotnik“ podaje, że również w Warszawie strajk 2 marca nie przebiegał tak imponująco, jak w dniu poprzednim²²³. Wyszły tego dnia wszystkie pisma²²⁴. Jednak wielkie masy robotnicze na prowincji, a przede wszystkim w Warszawie strajkowały dalej²²⁵. Były to odłamy najbardziej uświadomione, znajdujące się pod wpływem KPRP²²⁶. Jednocześnie wzmogły się wysiłki rządu i burżuazyjnych organizacji w kierunku zniewolenia skutków strajku²²⁷.

W dniu 2 marca przybierają na sile demonstracje robotnicze. Z ulicy Leszno w Warszawie wyrusza kilkutysięczny pochód rozproszony przez policję, która aresztowała kilkunastu „agitatorów“²²⁸.

Podobnie przedstawiała się sytuacja rano w dniu 3 marca; niektóre grupy robotników wróciły do pracy²²⁹. Zwłaszcza dawało się to zaobserwować we Lwowie.

W ramach strajku powszechnego trwał nadal strajk kolejowy, aczkolwiek teraz, stając się jednym z elementów strajku powszechnego, utracił on swe pierwszorzędne znaczenie. Na czele strajku kroczą w dalszym ciągu kolejarze Warszawy. „Warszawa stała się gniazdem bolszewickiej propagandy“²³⁰ — narzekają pisma burżuazyjne. Strajkują prawie wszyscy warsztatowcy w całej Polsce. „Wszystkie warsztaty kolejowe stoją“ — pisał „Kurier Poranny“²³¹. Masowo biorą udział w strajku także kolejarze dykcji radomskiej z kolejarzami Radomia na czele, chociaż i tu pewne grupy kolejarzy wracają do pracy. Mało to pomaga rządowi, gdyż strajk kolejarzy, a zapewne częściowo i strajk powszechny powodują konieczność bardzo znacznego ograniczenia ruchu pociągów osobowych „ze względu na brak węgla“²³². Rozwija się też agitacja za strajkiem wśród kolejarzy Poznańskiego. Odbywają się wiece kolejarzy m. in. w Ostrowiu i Skalmierzycach²³³.

Na fali strajku powszechnego ogromnie wzrasta wpływ KPRP. Partia Komunistyczna była siłą, która pierwsza proklamowała strajk powszechny. „Partia Komunistyczna ogłosiła strajk powszechny pod hasłem: przeciw białemu terrorowi, o prawo do strajku, o uwolnienie więźniów, o wolność polityczną“²³⁴.

W czasie strajku kolejowego i solidarnościowego strajku powszechnego KPRP wypuściła 20 odezw, z czego 6 biuletynów i 6 odezw Komi-

²²³ „Robotnik“, 3.III.1921.

²²⁴ „Gazeta Warszawska“, 2.III.1921.

²²⁵ Tamże, 2.III.1921.

²²⁶ *Le communisme en Pologne*, s. 86—87.

²²⁷ „Gazeta Poranna“, 3.III.1921.

²²⁸ „Gazeta Policji Państwowej“, 5.III.1921; „Naprzód“, 3.III.1921.

²²⁹ „Dziennik Ludowy“, Lwów, 3.III.1921.

²³⁰ „Kurier Warszawski“, 28.II.1921.

²³¹ „Kurier Poranny“, 2.III.1921.

²³² „Gazeta Warszawska“, 2.III.1921.

²³³ „Kurier Poznański“, 3.III.1921.

²³⁴ E. Brand i H. Walecki, *op. cit.*, s. 86.

tetu Strajkowego Kolejarzy o łącznym nakładzie 200 000 egzemplarzy²³⁵. Były to wszystko wydawnictwa nielegalne.

Wzrost wpływów KPRP uwidocznił się szczególnie pod koniec strajku, w jego trzecim dniu (2.3.1921 r.). Pisma burżuazyjne podkreślają, że już dają się zauważyć „wahania wśród chcących pracować“ i że „komuniści urządzają formalne nagonki“ na łamistrajków²³⁶. Tegoż dnia mają miejsce olbrzymie demonstracje i starcia z policją na Lesznie, Rymskiej, Przejazd i Tłumackim, kierowane przez komunistów²³⁷.

W Warszawie wystąpiły masowe aresztowania i rewizje w lokalach robotniczych, nawet pepesowskich²³⁸. W Łodzi aresztowano wielu delegatów fabrycznych; kilku aresztowanych kolejarzy prowadzono pod eskortą do więzienia²³⁹. W Zagłębiu Dąbrowskim jeszcze przed strajkiem skoncentrowano liczne oddziały wojskowe; od razu zaczęły się walki z policją i bicie robotników przez policję. Do Dąbrowy Górniczej sprowadzono kompanię szturmową. We wtorek 1.3. do Dąbrowy przybyły dwa bataliony wojska z karabinami maszynowymi. Nastąpiły masowe wydawania strajkujących robotników. W Sosnowcu aresztowano 30 delegatów robotniczych, z pracy wydalono 80; wywołało to wielkie wrzenie w Zagłębiu²⁴⁰. W Przemyśle wojsko z karabinami maszynowymi oblegało Dom Ludowy, również na wieży kościelnej ustawiono karabiny maszynowe, skierowane przeciw manifestantom. Aresztowano wielu komunistów i członków Komitetu Strajkowego²⁴¹. Aresztowania kolejarzy miały miejsce również w Stanisławowie i Łodzi.

Zarządzeniem Ministerstwa Kolei Żelaznych strajkującym kolejarzom wstrzymano wypłatę należnych im poborów²⁴².

W Warszawie i innych miastach wojsko eskortowało uruchamianie przez łamistrajków tramwaje²⁴³. Wobec groźnej postawy tramwajarzy, którzy pobili szereg łamistrajków, nastąpiły walki między strajkującymi tramwajarzami a osłoną wojskową²⁴⁴.

Burżuazja i obszarnictwo mobilizują również wszystkie swe siły do walki ze strajkiem. Główną rolę gra tu organizacja łamistrajków SSS. W „Gazecie Warszawskiej“ z 1 marca znajdujemy następujące listy ofiarodawców na SSS: Potoccy, Zamoyscy, Broel-Plater, Lubomirski, Czacki, Raczyński, Wyganowski, Czetwertyński, Krasicki, Piltz. Jak widać, obszarnictwo bierze — na równi z innymi ugrupowaniami klas posiadających — żywy udział w walce ze strajkiem. Do „czarnej roboty“ nad uruchomieniem tramwajów i elektrowni powołano jednak innych: młodzież szkolną, szeregowych członków partii endeckiej. Młodzież szkolną specjalnie zwolniono ze szkół i wysłano do SSS²⁴⁵. Ilość

²³⁵ E. Brand i H. Walecki, op. cit., s. 87.

²³⁶ „Gazeta Warszawska“, 2.III.1921.

²³⁷ „Kurier Poranny“, 2.III.1921; „Kurier Warszawski“, 3.III.1921; „Gazeta Policji Państwowej“, 5. III.1921.

²³⁸ „Robotnik“, 2.III.1921.

²³⁹ Tamże.

²⁴⁰ Tamże, 4.III.1921.

²⁴¹ E. Radomski, J. Tomczyk, Wspomnienia, Arch. Wyd. Hist. Partii KC PZPR.

²⁴² „Robotnik“, 2.III.1921; „Gazeta Warszawska“, 2.III.1921.

²⁴³ „Kurier Warszawski“, 1.III.1921 i 3.III.1921.

²⁴⁴ „Kurier Warszawski“, 3.III.1921.

²⁴⁵ Tamże, 1.III.1921.

członków drużyn SSS sięgała do 20 000 osób, przynajmniej według prasy endeckiej²⁴⁶.

Znów posypał się szereg odezw i uchwał rozmaitych organizacji burżuazyjnych i drobnomieszczańskich, skierowanych przeciw strajkowi. Nie pozostał w tyle również PZK, ZZM i oddziały nowoutworzonego Związku Kolejarzy ZZP, które ogłosiły szereg uchwał antystrajkowych, powziętych rzekomo przez ogół kolejarzy danych ośrodków. Prasa burżuazyjna przez cały czas strajku zamieszcza podburzające i oszczerze artykuły przeciw strajkowi, których cytować tu nie ma potrzeby. Zanotujemy jedynie projekt wysunięty przez „Kurjer Warszawski“, aby po zdecydowanej rozprawie ze strajkującymi pobrać odszkodowanie za strajk na rzecz kapitału z kas związków zawodowych²⁴⁷.

Przy pomocy preparowania komunikatów PAT i konfiskat nie przepuszczono części wiadomości o strajku do prasy.

W czasie strajku rząd wzmagą także swą „walkę z paskarstwem“. Władze aresztują kilku drobnych paskarzy, co prasa określa otwarcie jako „*Captatio benevolentiae*“ chwilowo podnieconej opinii publicznej²⁴⁸.

W ofensywie przeciwko proletariatowi dzielnie pomaga rządowi „robotnicza“ partia NPR, której przedstawiciele wobec niesłuchanego oburzenia swych własnych członków zmuszeni są do lawirowania. W czasie strajku ustępuje na żądanie mas członkowskich NPR minister Pełowski, niby to na znak protestu NPR przeciwko metodom walki ze strajkiem. Jednakże gdy strajk mija, zamiast Pełowskiego fotel ministerialny zajmuje inny przedstawiciel NPR — Jankowski²⁴⁹.

Nie można pominąć odbicia, jakie oba strajki: kolejarzy i powszechny — jako wielka bitwa klasowa, znalazły na wsi. Niestety odbicie to śledzić możemy głównie w krzywym zwierciadle prasy kułackich stronnictw „ludowych“. Kułacka partia Piast gromiła zaciekle na łamach swych organów strajkujących robotników i brała obok endecji najżywszy, a nawet czołowy udział w walce ze strajkiem (piastowiec Witos jako premier kierował przeciw walką ze strajkiem). Całkiem inaczej pisze o strajku prasa Wyzwolenia, stronnictwa posiadającego pewne wpływy wśród chłopów średniorolnych oraz małorolnych. Prasa ta, ubolewając nad strajkiem, jako „szkodliwym“, nazywa również militaryzację kolei „szkodliwą“ i „niepotrzebną“, a nawet głosi solidarność z „bratem robotnikiem“. Przywódcy Wyzwolenia musieli przywdziać tu maskę „obrońców“ strajkujących wobec solidarnościowych nastrojów chłopów małorolnych i średniorolnych.

W toku walki odpadają mniej uświadomione, a bardziej podległe burżuazyjnym wpływom niezdecydowane żywioły proletariatu. Natomiast trzon proletariatu, robotnicy wielkoprzemysłowi, trwa w walce.

O stanowisku PPS była już kilkakrotnie mowa. Kierownictwo tej partii podkreślało, iż nie może być mowy o próbie sił burżuazji i proletariatu, że jest tu miejsce tylko na żądania ekonomiczne, na walkę o do-

²⁴⁶ „Gazeta Warszawska“, 1.III.1921.

²⁴⁷ „Kurjer Warszawski“, 5.III.1921.

²⁴⁸ Tamże, 2.III.1921.

²⁴⁹ Sejm Ustawodawczy, sprawozdanie stenogr., 23.II.1921; „Robotnik“, 9.III.1921; AAN PRM, t. 14, pass.

rażne korzyści itd. „Klasa robotnicza Polski — głosiła PPS — nie bierze w tej próbie sił czynnego udziału. Krótkim, dwudniowym, demonstracyjnym strajkiem generalnym postanowiła ona zmanifestować protest przeciw militaryzacji kolei. Ale poza ramy protestu, poza granice demonstracji strajk ten nie wyjdzie. Próby sił polska klasa robotnicza bynajmniej nie zamyśla, bo wie dobrze, że taka generalna próba sił byłaby równoznaczna z rewolucją, a na rewolucję nie ma obecnie warunków w Polsce“²⁵⁰.

W czasie strajku wymykają się prasie pepesowskiej takie oto zdania:

„Kto mógł przypuścić, że spokojna, ekonomiczna akcja kolejarzy wywoła nagle aż takie następstwa... ze wlokący się od miesięcy ruch drożyzniany, taki dziś zrozumiały — z terminem walki ustawicznie odra-
czanym w nadziei, iż do niej nie dojdzie — zostanie nagle zma-
cony (!) i zgmatwany przez jakąś nieoczekiwaną eksplozję i konflikty, wywołujące na zewnątrz nie wiadomo jakie wrażenie“²⁵¹.

Jeszcze przed wybuchem strajku KCZZ i wodzowie PPS usiłują dojść do porozumienia z rządem, co się jednak nie udało, gdyż Witos nie chciał przyjąć delegacji²⁵².

Po wybuchu strajku prawie natychmiast, bo 1 marca o godz. 16 rozpoczynają się rokowania²⁵³. Na początku rozbiły się one jedynie o kwestię wypuszczenia więźniów, na co rząd nie chciał się zgodzić²⁵⁴.

Wieczorem dnia 2.3.1921 r. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono tekst oświadczenia rządowego, głoszącego m. in., że „Rząd nie ma zamiaru utrzymywać w mocy dekretu (o militaryzacji — JŻ), kiedy tylko ogół kolejarzy stanie do pracy... są wszelkie dane, że stanie się to niebawem... Rząd, stosując ustawy wobec tych, którzy je naruszyli na tle ostatnich dni, nie ma zupełnie zamiaru uciekania się do zbędnych represji“. Rada Ministrów „upoważniła ministra spraw wewnętrznych, by w nawiązaniu do oświadczeń już złożonych, zakomunikował posłowi Moraczewskiemu, że z chwilą zniesienia militaryzacji kolei, sprawa członków Komitetu Strajkowego przekazana będzie sądowi zwykłemu“²⁵⁵. W zamian za tego rodzaju oświadczenie KCZZ wydał odezwę wzywającą do przerwania strajku w dniu 3 marca „wobec otrzymanego zapewnienia ze strony rządu, że militaryzacja kolei, przeciwko której wystąpiliśmy do walki, zostanie bezzwłocznie zniesiona, a wraz z nią usunięte zostaną jej skutki“²⁵⁶.

W ten sposób wśród nieustających aresztowań i represji ze strony rządu, PPS raz jeszcze zdradziła polską klasę robotniczą. Nic nie usprawiedliwiało tej zdrady; trudności rządu bynajmniej nie stały się mniejsze, przeciwnie — zwiększyły się. Podstawowe masy klasy robotniczej trwały w strajku, zwłaszcza w stolicy, i gotowe były do dalszej walki. Lecz wodzowie pepesowscy z CKW i KCZZ zlikwidowali strajk z obawy przed rewolucją, z obawy przed wzrostem wpływów komunistycznych w toku walki strajkowej.

²⁵⁰ „Naprzód“, 28.II.1921 (podkr. moje — JŻ).

²⁵¹ „Robotnik“, 2.III.1921 (artykuł podpisany K. Cz.).

²⁵² Por. odezwę KCZZ proklamującą strajk powszechny.

²⁵³ „Naprzód“, 3.III.1921.

²⁵⁴ „Kurier Warszawski“, 2.III.1921 i 3.III.1921.

²⁵⁵ AAN PRM, t. 13, 2.III.1921.

²⁵⁶ „Robotnik“, 3.III.1921.

Komuniści, wiedząc o próbach PPS zawarcia ugody z rządem kosztem klasy robotniczej i kolejarzy, starają się podtrzymać akcję. Szczególnie aktywnie pracują w trzecim i czwartym dniu strajku, już wobec otwartej zdrady strajku przez PPS, zdobywając sympatię mas pracujących. Jednakże „wobec zdradzieckiej deklaracji centrali (związkowej — JŻ) i PPS. według której rząd przyrzekł cofnąć militaryzację kolei, i w obliczu ich wezwania do przerwania strajku komuniści, pozbawieni jakiegokolwiek organizacji legalnej, nie byli w stanie natychmiast zdemaskować zdrady i skłonić mas do dalszego prowadzenia walki. Dlatego też wezwali czwartego dnia robotników niektórych fabryk i warsztatów kolejowych, najbardziej rewolucyjnych, którzy sami prowadzili nadal walkę, do podjęcia pracy; lecz partia komunistyczna skorzystała jednocześnie z okazji, by napiętnować podłą zdradę pachołków burżuazji“²⁵⁷.

4 marca prasa opublikowała odezwę rządu Witosa z okazji zakończenia strajku, w której porównuje zwycięskie dla burżuazji zakończenie strajku do tzw. „cudu nad Wisłą“ z roku 1920²⁵⁸, podkreślając w ten sposób ogromne znaczenie tej bitwy klasowej.

Następnie opublikowano zarządzenie o uchyleniu militaryzacji kolei z dniem 5 marca 1921 r. o godz. 14²⁵⁹. Strajk powszechny zakończył się.

„Zostaliśmy pobici — głosi odezwa Centralnego Komitetu Strajkowego Kolejarzy. — Pokonały nas nie represje rządowe, nie nędza czterotygodniowego strajku, lecz ciosy zadane nam w plecy przez rzekomych towarzyszy, a w istocie zdrajców klasy robotniczej. Zdradził nas Wydział Wykonawczy wraz z Główną Komisją Zw. Zaw. Kol., które nie wydały ani jednej odezwy, nie robiły nic dla zagrania robotników do walki i na pierwszy rozkaz PPS strajk odwołały, nie otrzymawszy od rządu nic, nawet ustnego przyrzeczenia, że żądania kolejarzy będą uwzględnione... Zdradziła nas Centralna Komisja Zw. Zaw., która w chwili, gdy cała klasa robotnicza z zapalem szła do szturmowania twierdzy kapitalistycznej reakcji, cichaczem, nocą, podpisała kapitulację z wrogiem i wydała bliską już zwycięstwa klasę robotniczą na łaskę i niełaskę rozbestwionej burżuazji i rządu. Zdradziła nas najohydniej PPS, która od pierwszej chwili naszego strajku zwalczała nas i spotwarzała i była duszą wszystkich machinacji i wszystkich zdrad zarówno Wydziału Wykonawczego Zw. Zaw. Kol., jak i Centralnej Komisji. Jednak z podniesioną głową wracamy do pracy. Pierwsi przystąpiliśmy do walki, ostatni schodzimy z pola. Nie ma hańby w naszej przegranej“²⁶⁰.

*

Niepomyślny wynik walki strajkowej bynajmniej nie osłabił zdolności bojowej klasy robotniczej. Stało się to jasne z perspektywy kilku dalszych miesięcy. Po okresie białego terroru w czasie wojny, po pierwszych oznakach przebudzenia się jesienią 1920 i w początkach 1921 roku proletariats przeszedł do masowych bojów obronnych z burżuazją. Strajk kolejarzy i strajk powszechny były ich początkiem. Oba strajki zbiegają się

²⁵⁷ E. Brand i H. Walecki, op. cit., s. 86—87 (przekład mój — JŻ).

²⁵⁸ „Kurier Poranny“, 4.III.1921.

²⁵⁹ Dziennik Ustaw RP, nr 22, poz. 123.

²⁶⁰ „Do walki“, 1921 nr 39.

w czasie z rozstrzygnięciem trzech ważnych dla oblicza burżuazyjno-obszarniczego państwa polskiego spraw: utrwalenia ustroju burżuazyjnego w konstytucji marcowej 1921 r., zawarcia pokoju z Rosją Radziecką i — nieco później — podziału Górnego Śląska.

Po klęsce strajku lutowo-marcowego ofensywa burżuazji, której pierwsze oznaki są widoczne w okresie od października 1920 r. do lutego 1921 r., przybiera na sile. Jest ona częścią składową ofensywy międzynarodowego kapitału przeciwko klasie robotniczej. Fala inflacji, za pomocą której rząd „nakręcał koniunkturę“ dla kapitalistów, odbijała się na klasie robotniczej i pracującym chłopstwie stale rosnącą drożyzną, pociągającą za sobą wzrost kosztów utrzymania²⁶¹. Jednocześnie burżuazja próbuje zamrozić płace robocze, by w ten sposób obniżyć stopę życiową proletariatu. W kwietniu-maju 1921 r. fabrykanci zrywają szereg umów zbiorowych, które przewidywały podnoszenie płac stosownie do wzrostu kosztów utrzymania²⁶². Kapitaliści w czasie strajków wywoływanych przez ich próby obniżenia płac „wykazują całkowitą nieustępliwość i grożą lokautem“²⁶³. Fabrykanci starają się przywrócić całkowitą władzę kapitalisty w fabryce. „Lewiatan“ podejmuje w tej sprawie specjalną uchwałę, skierowaną przeciwko delegacjom robotniczym i głoszącą, że przedstawicielstwo robotników w fabryce działać może tylko w ramach nakreślonych mu przez kapitalistów“²⁶⁴.

Rząd burżuazyjno-obszarniczy znosi wszelkie formy aprowizacji robotniczej, gdyż kapitaliści uważają, że przy dostarczaniu robotnikowi środków żywności po sztywnych cenach ten „pozbawiony był bodźca, który by zachęcał go do wydatniejszej pracy“²⁶⁵. Burżuazja rozpoczyna też walkę z ośmiogodzinnym dniem pracy od próby przedłużenia czasu pracy w handlu²⁶⁶.

Doprowadzoną przez inflację do skrajnego bankructwa gospodarkę państwową burżuazja chce „uzdrowić“ drogą obciążenia nowymi podatkami klasy robotniczej i chłopstwa. Wprowadza się podatek od zarobków robotników, przeciw któremu klasa robotnicza toczy zaciętą walkę pod kierownictwem KPRP (strajk górników w Zagłębiu Dąbrowskim w maju 1921 r.). Rząd Ponikowskiego, który zastąpił na jesieni 1921 r. gabinet Witosa, rozwija program obciążenia pracującego chłopstwa podatkami. Ogromna danina majątkowa, za pomocą której rząd bezskutecznie usiłował zrównoważyć budżet państwowy, spadła przede wszystkim na barki chłopów.

Ofensywa burżuazyjno-obszarnicza wyraża się również we wzroście terroru i nagonki antykomunistycznej.

Walka strajkowa klasy robotniczej w ciągu 1921 roku przybiera na sile mimo wysiłków PPS usiłującej ją powstrzymać. Z chwilą zakończenia strajku powszechnego staje na porządku dziennym sprawa strajku robotników rolnych. Oportunistyczne kierownictwo Związku Zawodowego

²⁶¹ W lutym koszty utrzymania wg oficjalnych danych („Miesięcznik Pracy“, 1921) wzrosły o 20.88%, w marcu o 5,58% — w kwietniu o 4,06%, maju 3,85%, lipcu 26,33%, sierpniu 18,27%.

²⁶² „Przegląd Gospodarczy“ nr 9, 1.IV.1921.

²⁶³ „Sprawa Robotnicza“, 21.VIII.1921.

²⁶⁴ „Robotnik“, 31.V.1921.

²⁶⁵ „Przegląd Gospodarczy“ nr 16, 1921.

²⁶⁶ „Sprawa Robotnicza“, 21.VIII.1921.

Robotników Rolnych z Kwapińskim na czele z trudem tylko opanowuje sytuację. I chociaż udaje mu się nie dopuścić do powszechnego strajku robotników rolnych, stale wybuchają lokalne strajki rugowanych, przesładowanych za „bolszewizm“ i terroryzowanych fernali. W maju mają miejsce potężne strajki w przemyśle naftowym i w Zagłębiu Dąbrowskim. Dalszy wzrost fali strajkowej następuje w lecie i na jesieni 1921 r. KPRP ocenia strajki sierpniowo-wrześniowe jako nowy etap walki klasy robotniczej²⁶⁷.

Wraz ze wznoszeniem się napięcia walk klasowych rośnie siła KPRP. Szczególny wzrost wpływów partii można zauważyć w końcu lata i na jesieni. Odbywają się wtedy masowe demonstracje, kierowane przez komunistów; masy związkowe coraz ostrzej protestują przeciwko próbom PPS wyrzucenia komunistów ze związków²⁶⁸. Ogromny sukces odniosła KPRP w wyborach do Kas Chorych na jesieni 1921 roku.

Strajk lutowo-marcowy stał się punktem wyjścia dla wzrastającej świadomości klasowej kolejarzy. Burżuazyjno-obszarniczy rząd w dalszym ciągu toczyć musi generalną walkę z kolejarzami o zachowanie w swym ręku tak ważnego aparatu, jakim są koleje. Do poszczególnych etapów tej walki należy wielki strajk kolejowy w sierpniu 1921 r. oraz strajk kolejarzy w październiku-listopadzie 1923, który poprzedził powstanie krakowskie.

Przechodząc do ogólnej oceny strajku lutowo-marcowego kolejarzy i strajku powszechnego należy stwierdzić, że:

1. Duże znaczenie strajku powszechnego i strajku kolejarzy wynikało stąd, iż odbyły się one w momencie przełomowym, w momencie zakończenia przez burżuazję budowy burżuazyjno-obszarniczego państwa polskiego. Stąd oba strajki musiały stać się „próbą sił“ burżuazji i proletariatu, zakończoną tym razem zwycięstwem burżuazji.

2. Strajk kolejarzy i strajk powszechny stały się punktem, od którego rozpoczęła się na całym froncie — dotąd częściowa — ofensywa burżuazji, która trwać będzie aż do nowego wzrostu fali rewolucyjnej w 1923 roku.

3. Jednocześnie strajk kolejarzy i strajk powszechny były początkiem wielkiego wzrostu fali obronnych walk strajkowych proletariatu, połączonego ze wzrostem siły KPRP we wszystkich trzech dzielnicach, przygotowującego proletariatu do przejścia w następnym etapie do ofensywy

Przebieg strajku kolejarzy i strajku powszechnego wykazał ponadto przodującą rolę proletariatu Warszawy w polskim ruchu robotniczym, pomnażając rewolucyjne jego tradycje.

²⁶⁷ „Walka robotnicza“, 17.IX.1921; „Sprawa Robotnicza“, 28.VIII.1921.

²⁶⁸ „Sprawa Robotnicza“, 6.VII.1921; „Walka Robotnicza“, 14.VIII.1921; E. Brand i H. Walecki, op. cit., s. 47.